# KURIER Popularny

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 149 (580) Łódź, czwartek 5 czerwca 1947 r. CENA 3 ZŁ


## Nowe WYBORY we Włoszech

RZYM, (PAP) — Na konferencji między premierem de Gasperi, a przewodniczącym Zgromadzenia Konstytucyjnego Umberto Terracini postanowiono rozpisać nowe wybory we Włoszech na dzień 9 listopada.

Zapadła również decyzja, że nowy rząd stanie w poniedziałek przed zgromadzeniem konstytucyjnym i zażąda votum zaufania.

### Sensacyjne oświadczenie senatora Vanderberga

# USA mogą być zmuszone

## do podpisania odrębnych traktatów pokojowych z Niemcami i Austrią

### Londyn nie zajął dotychczas oficjalnego stanowiska

LONDYN (PAP). W brytyjskich kołach oficjalnych nie zajęto dotychczas stanowiska w sprawie oświadczenia senatora Vandenberga, w którym stwierdza on, że Stany Zjednoczone być może „będą wkrótce zmuszone" do podpisania odrębnych traktatów pokojowych z Niemcami i Austrią.

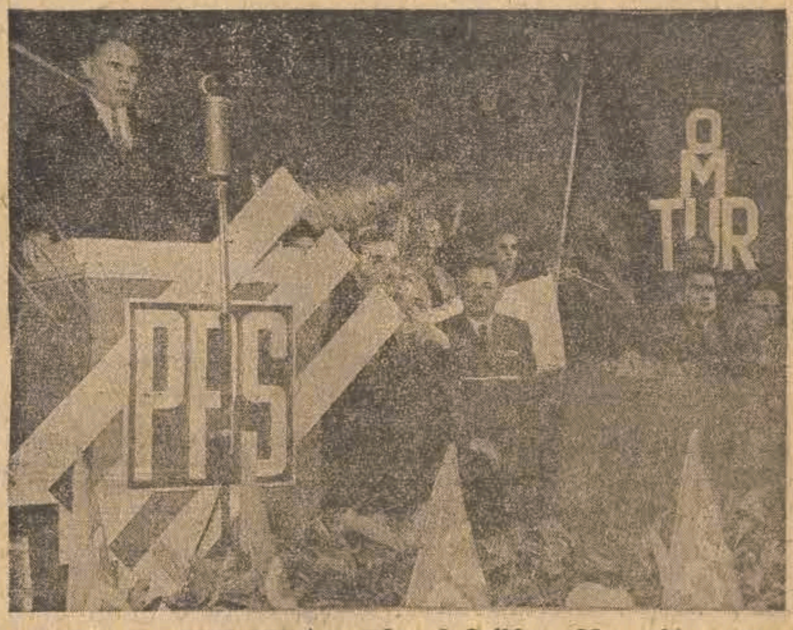
Korespondent dyplomatyczny Agencji Reutera, omawiając oświadczenie senatora Vandenberga stwierdza, że jeżeli chodzi o Wielką Brytanię, to postanowienia angielsko - radzieckiego układu wykluczają ewentualność podpisania przez nią odrębnego traktatu z Niemcami.

Oddzielny traktat z Austrią mógłby być podpisany, gdyż formalnie ani Wielka Brytania, ani żadne inne państwo sojusznicze z Austrią wojny nie prowadziło. Traktat z Austrią nie może być wobec tego zaliczony do kategorii traktatów pokojowych w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Mimo to — zdaniem korespondenta dyplomatycznego Agencji Reutera—rząd brytyjski będzie dążył do osiągnięcia porozumienia 4 mocarstw okupacyjnych w sprawie wspólnego podpisania traktatu z Austrią.

W konkluzji swych wywodów korespondent dyplomatyczny pisze:

„Ostatnie oświadczenie ministra spraw zagranicznych, wskazuje stra Bevina na zjeździe Partii Pracy w Margate, w którym podkreślił on wagę, jaką przywiązuje do wyników konferencji listopadowej rady ministrów na to, że polityka brytyjska jest obecnie ściśle związana z koncepcją podpisania pokoju wspólnie przez wszystkie 4 wielkie mocarstwa, czy to z Niemcami, czy też z Austrią".




Przewodniczący CKW PPS tow. Edward Osóbka - Morawski przemawia na akademii, związanej z przemianowaniem Koła PPS przy PZPB Nr. 1 (dawniej Scheibler i Grohmann) w Łodzi na Dzielnicę Partyjną im. Norberta Barlickiego. (Foto Śmigacz)

## Jugosławia dementuje

### fałszywe wiadomości o brygadzie międzynarodowej

BELGRAD, (SAP) — W Belgradzie oficjalnie zaprzeczają wiadomościom ogłoszonym 30 maja przez dziennik grecki „Vima", według których w Splicie miałaby być skoncentrowana międzynarodowa brygada pod dowództwem generała Mijaha z przeznaczeniem udania się do Grecji.

Dementuje się również drugą wiadomość opublikowaną 31 maja przez dziennik grecki „Neolita" jakoby obce samoloty po zrzuceniu zaopatrzenia dla armii demokratycznej skierowały się w stronę Verszu w Jugosławii.

Wreszcie agencja jugosłowiańska Tanjug ogłasza, że pogłoski rozpuszczane przez prasę i ateńskie koła oficjalne o rzekomych incydentach na granicy grecko-jugosłowiańskiej są pozbawione wszelkich podstaw.

### Polsko-angielskie rokowania handlowe dobiegają końca

LONDYN, (PAP) — Rokowania handlowe polsko-angielskie toczą się w przyśpieszonym tempie. Eksperci obu stron kończą swe sprawozdania.

## Nasze stanowisko

Portugalia jest krajem, o którym stosunkowo mało posiadamy wiadomości. Byłoby niesłuszne, abyśmy zapominali, że krajem tym rządzi faszysta—Salazar, którego łączą ścisłe więzy przyjaźni z gen. Franco, że partie demokratyczne są prześladowane, a władza wspiera się na wąskiej bazie kliki wojskowej. Ostatnio krajem tym wstrząsają coraz liczniejsze wystąpienia ludzi pracy, którzy walczą ze wzrastającą nędzą i z pozbawianiem ich wszelkich swobód. W walce o demokratyczne formy rządzenia poważny udział biorą również intelektualiści. Oto w ogólnym streszczeniu przebieg najważniejszych wydarzeń.

Stocznie i doki w Lizbonie są widownią coraz liczniejszych strajków. Ponieważ w Portugalii istnieje zakaz strajkowania, robotnicy zmniejszają tempo pracy, oraz wstrzymują się od pracy w godzinach nadliczbowych i w święta. Terror antystrajkowy jest bardzo silny. Przywódcy są aresztowani i wywożeni na słynną wyspę Tarrafol — tak zwaną „wyspę śmierci", do największego dziś w świecie obozu koncentracyjnego. Portugalia jest jednocześnie widownią buntów wojskowych, które osłabiają i podrywają wpływy rodzimej sołdateski. Podejrzani o krytyczny stosunek do rządu oficerowie wywożeni są na „wyspę śmierci", lub przenoszeni do Afryki. Studenci portugalscy urządzają burzliwe manifestacje, a policja często narusza eksterytorialność uniwersytetu w Lizbonie. Rząd Salazara dla usprawiedliwienia swojej polityki posługuje się straszakiem komunistycznym.

Wydarzenia te wskazują, że stare ognisko faszystowskie w Portugalii nie wygasło, że ci, którzy je podsycają liczą dotychczas jeszcze na bezkarność. Ale opór antyfaszystowski wzrasta. Większość narodu portugalskiego pragnie wyciągnąć te konsekwencje z ostatniej wojny, jakie są konieczne po tragicznych doświadczeniach i po klęsce militarnej Hitlera i Mussoliniego. W tej sytuacji należy się liczyć w niedalekiej przyszłości z głębokimi przemianami w Portugalii.

## Zatarg francusko-egipski

### Francja odwoła swego ambasadora z Kairu?

PARYŻ, (PAP) — We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Auriola.

Głównym punktem porządku dziennego była sprawa stosunków pomiędzy Francją a Egiptem. Minister spraw zagranicznych złożył sprawozdanie o proteście złożonym na ręce ambasadora egipskiego w Paryżu i poruszył sprawę wpływu, jaki obecność Abd el Krima w Kairze może wywrzeć na sytuację w Marokko.

Nie wiadomo, czy rząd francuski zamierza podjąć dalsze kroki wobec Egiptu. Nie jest wykluczone, że rząd francuski postanowi odwołać swego ambasadora z Kairu do czasu wyjaśnienia roli, jaką odegrał rząd egipski w ucieczce Abd el Krima.

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera donosi z Kairu, że ambasador francuski w Egipcie — Gilbert Arvengas — udał się samolotem do Paryża, żeby złożyć sprawozdanie o pobycie Abd el Krima w Egipcie i o całokształcie stosunków egipsko-francuskich.

### Rad dla Polski przywiózł „Marchcape"

GDAŃSK, (PAP) — W dniu 4 czerwca rb. odbyło się w porcie gdańskim na statku kanadyjskim ss „Marchcape" przejęcie nie często spotykanego ładunku. Statek bowiem przywiózł między innymi z Ameryki Północnej, w ramach darów UNRRA nadzwyczaj cenny ładunek 3,011 gr radu. Przejęcia dokonał na statku osobiście minister zdrowia Michejda.

Transport ten stanowi pierwszą część radu, przyznanego nam w ilości 15 gramów.

## Marshall apeluje do Senatu

### o wysyłanie dalszych misji wojskowych zagranicę

WASZYNGTON, (SAP) — Sekretarz stanu Marshall zaapelował do Kongresu aby udzielił Prezydentowi upoważnienie dla wysyłania misji wojskowych i morskich do krajów zagranicznych, które tego żądają.

Marshall oświadczył na komisji wojskowej, że misje te będą miały tylko charakter doradczy. Poza tym Marshall zapewnił, że udzielenie takiej władzy prezydentowi Stanów Zjednoczonych nie jest sprzeczne z Kartą ONZ i służyć będzie interesom Stanów Zjednoczonych. Będzie też zgodne z tradycyjną polityką Stanów Zjednoczonych pomagania narodom przyjacielskim w utrzymaniu ich niepodległości.

### Strajk pracowników kolejowych

PARYŻ (SAP). Robotnicy jednego z tutejszych składów kolejowych i urzędnicy biurowi, którzy w liczbie 1.500 przystąpili we wtorek do strajku nie powrócili do roboty w środę rano. Tym niemniej na Dworcu Liońskim odbywa się ruch normalny. Pociągi przychodzą i odchodzą według rozkładu.

Strajkujący personel żąda przeszeregowania kolejarzy oraz rewizji mnożnika płac.

## Wyjaśnienie

### w sprawie wyborów pełnomocników PSS w Łodzi

WARSZAWA, (telefon własny). — W związku z notatką jaka ukazał się w „Głosie Robotniczym" w dniu 4 czerwca rb. w sprawie wstrzymania wyborów delegatów na Walne Zebranie Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Zarząd Główny Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. stwierdza, że nie podejmował uchwały w sprawie odroczenia wyborów pełnomocników Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

## „Za naszą i waszą wolność"

# Jednogłośnie przyjęta rezolucja

## zakończyła obrady Komisji Centralnej Zw. Zawodowych

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu obrad plenum KCZZ w Warszawie wygłosili referaty: sekretarz KCZZ tow. Motyka, sekretarz KCZZ tow. Sokorski i sekretarz generalny KCZZ tow. Kuryłowicz.

M. in. tow. Kuryłowicz powiedział: **Obecny ustrój naszego państwa, ustrój, w którym klasa pracująca znalazła właściwe miejsce, jest jedynym, zapewniającym dobrobyt i sprawiedliwość społeczną. Jednolity ruch zawodowy, który zjednoczył w Polsce ponad 2 miliony pracowników umysłowych i fizycznych, zorganizowanych w związkach zawodowych jest ruchem bezpartyjnym, lecz nie apolitycznym. Logika walki klasowej, którą klasa pracująca prowadziła z ustrojem kapitalistycznym doprowadziła ją do zrozumienia tego zasadniczego faktu, że zwycięstwo jej leży w jedności ruchu zawodowego.**

Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której podkreślono rolę i znaczenie ruchu zawodowego oraz omawiano problemy światowego ruchu zawodowego i sprawy organizacyjne.

Z kolei przewodniczący KCZZ Witaszewski, sumując dyskusje, podkreślił, że polski ruch zawodowy kontaktuje się z całym światem robotniczym. Polskie związki zawodowe pomagają w miarę możności wszystkim związkom zawodowym świata, a w szczególności zasługującym obecnie na pomoc związkom hiszpańskim. Następnie nakreślił drogi, jakimi powinny kroczyć zarządy związków w swej pracy, podkreślając niezmiernie ważny czynnik uświadamiania mas związkowców w kwestiach politycznych i ekonomicznych.

Następny mówca sekretarz generalny KCZZ ob. Kuryłowicz wskazał, że nie ma różnic w pojmowaniu roli związków zawodowych między członkami ruchu zawodowego bez względu na to, z jakiej partii pochodzą, poczym sekretarz generalny odczytał następujący wniosek, który wpłynął do prezydium:

„Plenum KCZZ wzywa wszystkie zarządy główne i cały świat pracy do poparcia akcji strajkowej robotników hiszpańskich jako wyraz protestu przeciwko naciskowi faszystowskiemu gen. Franco w walce o swobody demokratyczne i prawa do życia. Cała klasa robotnicza polska poprze materialnie i moralnie walkę ludu hiszpańskiego.

Wniosek powyższy przyjęty burzliwymi oklaskami został natychmiast przez obecnych zrealizowany. Poszczególne zarządy główne i CKZZ zadeklarowały łącznie 1.700.000 zł. na poparcie walki ludu hiszpańskiego o swoje prawa.

Następnym punktem obrad było sprawozdanie skarbnika Komisji Centralnej Związków Zawodowych ob. Gajewskiego.

Ponadto przyjęto następującą rezolucję w sprawach międzynarodowych: Plenum KCZZ rozpatrując w dniu 4 czerwca br. międzynarodowe problemy podkreśla, że polski ruch zawodowy nawiązując do tradycyjnej międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, popierać będzie jak najusilniej wszystkie uchwały i wysiłki Światowej Federacji Związków Zawodowych, zmierzające do obrony praw robotniczych i wolności organizacyjnej ruchu zawodowego w państwach kapitalistycznych.

Polski ruch zawodowy stoi na stanowisku zjednoczenia całego ruchu zawodowego w świecie w jednej międzynarodowej federacji, widząc w tym skuteczne przeciwstawienie się kapitalistycznej ofensywie prowadzonej przeciwko postępowi i prawom robotniczym przy pomocy nacisku finansowego, gospodarczego i politycznego przez międzynarodową finansierę.

Plenum KCZZ postanawia popierać akcję Światowej Federacji Związków Zawodowych, zmierzającą do pełnego wyplenienia faszyzmu i reakcji gdziekolwiek on tylko się znajduje.

Plenum KCZZ zasyła braterskie pozdrowienia prześladowanym działaczom ruchu zawodowego w Grecji, Turcji, na Bliskim Wschodzie, życząc im zwycięstwa w ich walce o wolność.

Polska klasa robotnicza wszystkimi siłami popierać będzie walkę narodu hiszpańskiego z uciskiem.

KCZZ zasyła pozdrowienia klasie robotniczej narodów kolonialnych, życząc im zwycięstwa w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Plenum KCZZ stwierdza, że polski ruch zawodowy nadal tak, jak dotychczas kroczyć będzie po drodze walki o sprawiedliwość społeczną w całym świecie w myśl szczytnego hasła:

„ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ".

Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" i „Czerwonego Sztandaru" zakończono dwudniowe plenarne obrady Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

## Nowy gabinet japoński

MOSKWA, (PAP) — Agencja TASS podaje w depeszy z Tokio skład nowego rządu japońskiego, utworzonego po długich rozmowach międzypartyjnych.

Na czele rządu stoi socjalista Katayama, ministrem spraw zagranicznych jest członek partii demokratycznej Ashida.

Ogółem do rządu wchodzi 8 socjalistów, 6 demokratów, 2 członków partii „współdziałania narodowego" i 1 bezpartyjny.

## Po mężach — kolej na żony

BERLIN, (PAP) — Agencja Dana donosi, że niemiecki sąd denazifikacyjny skazał żonę b. „wodza" młodzieży niemieckiej Baldura Schiracha — na 20 lat więzienia za należenie do partii hitlerowskiej od 1931 r. i za „polityczne popieranie" swego męża. Żona Funka została skazana na dożywotnie więzienie za „ciągnięcie osobistych zysków z machinacji męża.

# Obrady Światowej Federacji Zw. Zaw.

### Przedstawiciele Niemiec, Japonii i Korei dopuszczeni w charakterze obserwatorów

PRAGA, (PAP) — W dniu 3 czerwca rozpoczęła prace kolejna sesja rady generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. W godzinach rannych odbyło się publiczne posiedzenie biura wykonawczego Federacji w obecności wybitnych działaczy czechosłowackich związków zawodowych, społeczeństwa i prasy.

Mowę powitalną wygłosił przewodniczący Arthur Deakin, który oświadczył, że obecna sesja generalnej rady Federacji omówi szereg zagadnień międzynarodowego ruchu zawodowego i zbilansuje wyniki 12 miesięcznej działalności Federacji.

Z kolei powitał delegatów generalny sekretarz czechosłowackich związków zawodowych Erban. Na posiedzeniu biura wykonawczego Federacji obecni byli wiceprzewodniczący biura wykonawczego Rosenblum (USA), Leon Jouhaux (Francja), Lombardo Toledano (Meksyk), sekretarz generalny oraz delegaci z Chin, Holandii, ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Belgii.

Po krótkiej przerwie odbyło się zamknięte posiedzenie biura, na którym według komunikatu oficjalnego omówiono sprawę przyjęcia do Światowej Federacji Związków Zawodowych związków niemieckich i japońskich.

Postanowiono dopuścić na sesję Federacji w charakterze obserwatorów przedstawicieli niemieckich i japońskich oraz południowej Korei. Ponadto na posiedzeniu popołudniowym biura postanowiono zaprosić przedstawicieli związków zawodowych Indonezji, którzy znajdują się obecnie w Amsterdamie. Biuro wykonawcze wypowiedziało się za przyjęciem związków zawodowych Indonezji do Federacji.

Następnie sekretarz generalny Federacji Saillant złożył sprawozdanie o sytuacji w niektórych częściach Hiszpanii i o rozmowach, jakie odbył osobiście z działaczami ruchu zawodowego w hiszpańskiej strefie pogranicznej.

# Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu rady państwa, które odbyło się dnia 4 bm. pod przewodnictwem Prezydenta RP. rozpatrywano sprawy, wynikające z ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym w przedmiocie powoływania społecznej komisji kontroli cen.

Rada państwa zatwierdziła również budżety wojewódzkich związków samorządowych krakowskiego i rzeszowskiego.

Na tymże posiedzeniu rada państwa powierzyła wicemarszałkowi ob. W. Barcikowskiemu obowiązek powołania komisji do zbadania sytuacji osiedleńczej w woj. olsztyńskim.

## 28 czerwca koniec roku szkolnego

WARSZAWA (SAP). Ministerstwo Oświaty ustaliło datę zakończenia roku szkolnego w szkołach ogólnokształcących, powszechnych, średnich, zawodowych i zakładach kształcenia nauczycieli na dzień 28 czerwca rb.

## Kongres dziennikarzy w Pradze

### Dziennikarze radzieccy członkami Międzynarodowej Organizacji

PRAGA, (PAP) — Jak już donosiliśmy w ubiegły wtorek rozpoczął swe obrady w sali Domu Słowiańskiego w Pradze II międzynarodowy kongres dziennikarzy, nad którym objął protektorat prezydent Czechosłowacji dr. Benesz.

Po przemówieniach powitalnych, które wygłosili min. min.: Masaryk i dr. Lipka oraz Kennyen imieniem sekretarza generalnego ONZ — kongres przystąpił do obrad.

Przewodniczący komisji weryfikacyjnej złożył wniosek delegata radzieckiego Surkowa. Sprzeciwił się temu przedstawiciel prasy brytyjskiej, oświadczając, że dziennikarze radzieccy nie są członkami międzynarodowej organizacji dziennikarzy i nie płacą składek członkowskich. Delegat radziecki Zasławski stwierdził, że ZSRR jest jednym z założycieli międzynarodowej organizacji dziennikarzy, a dziennikarz radziecki Swarłow jest jednym z jej wiceprezesów.

Po dyskusji plenum komisji przyjęło do wiadomości oświadczenie, złożone przez delegata dziennikarzy radzieckich, rozwiązujące definitywnie kwestie członkostwa w międzynarodowej organizacji dziennikarzy.

## *Celem pełnego wykorzystania urządzeń i surowca*

# dodatkową produkcję

## podejmą państwowe zakłady przemysłowe

WARSZAWA (SAP). W celu pełnego wykorzystania sił roboczych Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zobowiązał poszczególne ministerstwa do podjęcia w miarę możliwości w r. 1947 w podległych im przedsiębiorstwach przemysłowych dodatkowej produkcji nieobjętej normalnym planem.

Przede wszystkim chodzi o produkowanie z odpadków i materiałów specjalnie w tym celu przydzielonych brakujących na rynku artykułów.

Produkcja dodatkowa będzie zorganizowana na podstawie półrocznych względnie kwartalnych planów produkcyjnych zatwierdzonych przez właściwe ministerstwa w porozumieniu z prezesem CUP. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zezwolił na wypłacenie pracownikom przedsiębiorstw premii specjalnych z wpływów uzyskanych z produkcji zasadniczej i uruchomienie produkcji nadprogramowej.

Czysty zysk z dodatkowej produkcji będzie przeznaczony na cele społeczne, remonty lub inwestycje w poszczególnych przedsiębiorstwach.

## 4 miliony kredytu dla ofiar gradobicia

WARSZAWA, (PAP) — W drugiej połowie ub. miesiąca dotknięty został gradobiciem powiat Rzeszowski. Celem przyjścia z pomocą poszkodowanym rolnikom Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt w wysokości 4-ch milionów złotych, przy obniżonym oprocentowaniu 6 proc. w stosunku rocznym.

## USA wstrzymały pożyczkę dla Węgier

NOWY JORK, (PAP) — Departament stanu ogłosił wstrzymanie 15 milionów kredytu dla Węgier aż do wyjaśnienia się sytuacji w Budapeszcie. Wstrzymany kredyt stanowi drugą transzę przyznanych Węgrom 30 milionów dolarów na zakup demobilu amerykańskiego. Nic jednak nie wskazuje na to, że ratyfikacja znajdującego się w senacie traktatu pokojowego z Węgrami ulegnie zwłoce. Nie jest wykluczone, że stanowisko USA wobec zaszłych na Węgrzech wypadków znajdzie wyraz w proteście do Sojuszniczej Komisji Kontroli na Węgrzech i do Rady Bezpieczeństwa ONZ. To ostatnie nie wydaje się jednak prawdopodobne ze względu na to, że fakt formalnej rezygnacji Nagy'ego nastręczałby trudności prawne.

## Skutki trwających upałów

### W Londynie zabrakło... wody

LONDYN (PAP). Zaledwie w dwa miesiące po straszliwej powodzi, która nawiedziła Wielką Brytanię, londyńczycy stanęli w obliczu dotkliwego braku wody.

Wobec „fenomenalnego" jak oświadczył jeden z urzędników wodociągów londyńskich, wzrostu zużycia wody w związku z falą upałów, w pewnych dzielnicach Londynu wody zupełnie zabrakło i trzeba było dostarczać ją samochodami.

Kierownictwo wodociągów przewiduje, że nie da się usunąć tych trudności, dopóki trwają upały. W poniedziałek zużyto 428 milionów galonów wody, czyli o 22 miliony galonów więcej niż wynosi normalna konsumcja. Wzrost zużycia wody przekracza wszelkie obliczenia.

W Esse również zabrakło wody. W różnych dzielnicach Wielkiej Brytanii woda dostarczana jest cysternami wobec przeciążenia wodociągów.

## Porozumienie między USA i Argentyną

### w sprawie umowy o współpracy panamerykańskiej

WASZYNGTON, (PAP) — Stany Zjednoczone i Argentyna osiągnęły porozumienie w sprawie zawarcia umowy o wzajemnej pomocy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Ameryki Łacińskiej przewidzianej w akcie z Chapultepec.

Po konferencji pomiędzy prezydentem Trumanem, ministrem Marshallem i ambasadorem Argentyny Oskarem Ivanessivichem Biały Dom zakomunikował, że obydwa państwa gotowe są podjąć wraz z innymi państwami Ameryki Łacińskiej pertraktacje w celu zawarcia umowy o wzajemnej pomocy.

Akt podpisany w Chapultepec w stanie Mexico City 3 marca 1945 r. przewiduje wspólną akcję Stanów Zjednoczonych i państw Ameryki Łacińskiej przeciwko agresji. Obecne porozumienie interpretowane jest w Stanach Zjednoczonych jako zakończenie trwającego od roku sporu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Argentyną w związku z niewypełnieniem przez Argentynę warunków, wymaganych w akcie w Chapultepec, a dotyczących wyeliminowania wpływów narodowo - socjalistycznych i usunięcia hitlerowców z kraju.

W Stanach Zjednoczonych uważają, że utorowana została obecnie droga do zwołania w Rio de Janerio konferencji dla opracowania umowy w sprawie wspólnej obrony wszystkich republik amerykańskich.

# Wspólna koncepcja i samodzielność

## Kiedy i gdzie partie polityczne chcą obliczać swoje wpływy

W państwach w których demokracja polityczna jest obowiązującą formą rządzenia, skład rządu zależny jest od porozumienia kilku partii, posiadających większość w parlamencie. Bywa i tak, że odpowiedzialność za władzę bierze jedno stronnictwo. W Anglii np. rządzi tylko Partia Pracy. W łonie tej partii istnieją jednak grupy polityczne, które korzystają w pełni ze swobody działania i wyrażania odmiennych opinii. Odbyta ostatnio w Margate konferencja delegatów ujawniła trzy grupy polityczne: prawicową z Attlee i Bevinem na czele, centrową z Crossmanem i „komunizującą" z Zilliacusem. Tego rodzaju układ wewnętrzny partii sprawującej władzę, zabezpiecza ją przed dążnościami totalistycznymi, decyzje muszą być wyrazem uzgodnionych poglądów — kompromisu.

### KONIUNKTURALNA KOALICJA RZĄDOWA

Wspieranie władzy jakiegoś państwa na koalicji stronnictw może mieć charakter koniukturalny. W takim wypadku trwałość rządów jest raczej niewielka, ponieważ partie i stronnictwa, tworzące rząd posiadają wspólny program, o bardzo wąskich ramach działania. Mała i zwężona baza ideologiczna takich rządów powoduje płynność stosunków politycznych; o takich rządach mówimy, że są słabe, najczęściej niezdolne do śmiałych i zasadniczych rozstrzygnięć.

W Polsce koalicja rządowa nie ma charakteru koniunkturalnego. Odpowiedzialni politycy podkreślali wielokrotnie, że obie partie robotnicze, które są trzonem władzy demokratycznej w Polsce, łączy wspólna koalicja. Rząd wsparty na koncepcji ustrojowej stronnictw posiada duże sanse trwałości jest silny — może stosunkowo szybko podejmować decyzje i usprawniać każdą dziedzinę życia.

### WSPÓLNA KONCEPCJA USTROJOWA

Ponieważ rząd taki wyłania się z partii i stronnictw idących do wyborów wspólnie — w jednym bloku, partie nie liczą swoich własnych wpływów w społeczeństwie, zależy im w pierwszej mierze na odniesieniu wspólnego zwycięstwa. Podział władzy w państwie może się wtedy odbyć na zasadzie porozumienia przedstawicieli partyjnych. I dlatego właśnie PPS i PPR podpisały i ogłosiły umowę międzypartyjną, w której sformułowany został program działania i rozdział stanowisk.

Jest oczywiste, że umowa tego rodzaju, wynikająca ze wspólnej koncepcji ustrojowej państwa, nie przekreśla indywidualnego oblicza partnerów. Żywa dyskusja w prasie obu partii robotniczych na temat jednolitego frontu, jedności organicznej i struktury gospodarczej państwa — dowodzi, że blok wyborczy i wszystko to, co z niego wynika — nie jest wyrazem dążności totalistycznych. Tow. Szwalbe w jednym z artykułów zwrócił uwagę, że PPS jest przeciwna monopartii i że PPR niewątpliwie również nie kieruje się tego rodzaju tendencjami. Wypowiedź tow. Gomułki potwierdziła opinię tow. Szwalbego.

### GDZIE PARTIE CHCĄ LICZYĆ SWOJE SIŁY

Poza wpływami na poszczególne dziedziny życia państwowego partii zblokowanych, o których zadecydowała umowa (będąca jeszcze w trakcji realizacji istnieją organizacje zawodowe, spółdzielcze, oświatowe i samorządowe, gdzie partnerzy działają wprawdzie wspólnie, ale jednocześnie chcą dokładnie liczyć swoje wpływy. Wychodzą bowiem z tego założenia, że przeciwnik ideologiczny o reakcyjnym, antydemokratycznym obliczu na tych odcinkach życia został przezwyciężony. Po usunięciu groźby wrogich demokracji wpływów, istnieje możliwość ujawniania stanu posiadania poszczególnych partii i stronnictw. Tendencja tego rodzaju jest z gruntu naturalnym i zdrowym objawem. Mniejsze, czy większe wpływy poszczególnych partii, ujawnione w czasie wyborów, są w podobnym wypadku normalnym, demokratycznym wyrazem zaufania wyborców.

Rywalizajca wyborcza partnerów podejmowana z zachowaniem dobrych obyczajów demokratycznych przyczyni się do skuteczniejszej kontroli tych odcinków życia. O wyborze zadecyduje suma wysiłków i zdolności organizacyjne kandydatów. Masy związane z instytucją przystępującą do demokratycznego samookreślenia się — znajdą możliwość kształcącego społecznie działania.

To są walory godne pielęgnowania, godne troski tych wszystkich, którym dzisiejsze osiągnięcie demokracji ludowej i jej losy w przyszłości leżą na sercu.

Antoni Pokorski

# „Dezerterzy rejestracyjni"

## Ewidencja małżeństw, urodzeń i zgonów

(f) W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja w sprawie szybszego wprowadzenia w życie nowego prawa cywilnego, a w szczególności prawa familijnego i o aktach stanu cywilnego. Żywe zainteresowanie omawianymi sprawami wykazali przedstawiciele ministerstw oraz duchowieństwa różnych wyznań, prasy itp. Obecny był na konferencji minister sprawiedliwości tow. Świątkowski.

Wygłoszono kilka referatów. Dużo uwagi poświęcono zagadnieniu rejestracji małżeństw, urodzin i zgonów; wychodząc z założenia, że mnożą się w Polsce „dezerterzy rejestracyjni", podczas gdy dla państwa wszystkie dane statystyczne posiadają wielkie znaczenie.

Oddzielny referat wygłoszono w sprawie opieki nad dzieckiem, które nie posiada rodziców, lub nad dzieckiem, którego rodzice nie chcą lub nie mogą tej opieki sprawować. Z tytułu prawa władzą opiekuńczą są w tych wypadkach sądy grodzkie, które wyznaczają faktycznego opiekuna, z reguły najbliższego krewnego dziecka.

W dobie powojennej, gdy istnieje tyle sierot, kwestia ta jest wprost paląca. I tu podobnie, jak w dziale rejestracji istnieją poważne luki.

Postanowiono poinformować szeroko społeczeństwo o obowiązkach, jakie ciążą na wszystkich względem sierot wojennych.

# Z Wojewódzkiego Zlotu OM TUR w ŁODZI

**Wojewódzki Zlot Sportowy OM TUR w Helenowie zgromadził 10 tysięcy uczestników. Defiladzie i pokazom sportowym przyglądali się przedstawiciele władz partyjnych.**



**Na zdjęciu: Przewodniczący KC OMTUR tow. Ryszard Obrączka, przewodniczący CKW PPS tow. Edward Osóbka - Morawski, członek CKW i sekretarz wojewódzki tow. Henryk Wachowicz oraz tow. Jan Stańczyk, delegat do ONZ, oklaskując defilujące szeregi. (Foto Śmigacz)**

**Z prawej: Las czerwonych i niebieskich sztandarów powiewa nad morzem głów na stadionie w Helenowie. (Foto Śmigacz)**





**Z lewej: Fragment defilady. (Foto Śmigacz)**

# NASZ felieton

## Z bronią u nogi

**Nie ma konferencji międzynarodowej, nie ma wypowiedzi jakiegokolwiek męża stanu, abyśmy nie słyszeli, że wszyscy na świecie niczego bardziej nie pragną jak utrwalenia pokoju, tak gorąco upragnionego przez narody całego świata w okresie ostatnich krwawych zmagań ludzkości. Myśl, że wojna z hitleryzmem i jego sprzymierzeńcami będzie już ostatnią w dziejach ludzkości, która rozpocznie okres pokojowego współżycia wszystkich narodów — przyświecała żołnierzom obozu alianckiego w ich długiej i ciężkiej walce.**

**Upłynęły już dwa lata od zakończenia działań wojennych w Europie i aczkolwiek o dążeniach do zapewnienia światu trwałego pokoju słyszy się nieustannie ze wszystkich stron — to jednakże ludzkość żyje w dalszym ciągu w obawie nowego konfliktu, jeszcze groźniejszego w skutkach niż poprzednie.**

**Zapewnienia tych czy innych polityków o ich usiłowaniach uniknięcia nowej wojny odbywają się w cieniu nowego środka niszczycielskiego — bomby atomowej— mają miejsce jednocześnie z próbami nowych wynalazków wojennych w zakresie pocisków rakietowych itp., towarzyszą im usiłowania zapewnienia sobie przez niektóre mocarstwa baz i ważnych punktów strategicznych w różnych zakątkach ziemi. To wszystko napawa szarego człowieka zrozumiałą obawą, uzasadnionym rozgoryczeniem.**

**W jednym z amerykańskich pism ukazał się artykuł, poświęcony zagadnieniu sił zbrojnych poszczególnych mocarstw i mniejszych państw. Dane, zawarte w tym piśmie, stanowią prawdziwą rewelację. Okazuje się, że w chwlii obecnej pod bronią na całym świecie znajduje się 19 milionów mężczyzn, a wydatki wojenne 40 państw wynoszą rocznie zawrotną sumę 27 miliardów dolarów, czyli o 10 miliardów więcej, aniżeli w roku 1938, a więc na rok przed wybuchem ostatniej wojny światowej, kiedy to istniały potężne armie przyszłych agresorów — Niemiec i Japonii.**

**Według autora artykułu większość sum, wydawanych na cele wojskowe, przeznaczona jest na utrzymanie sił lądowych. I tak np. w Chinach jest około 5 milionów ludzi w armii Kuomitangu i 1,5 miliona w szeregach komunistycznych. Na cele wojskowe najwięcej w dolarach wydają Stany Zjednoczone, które przeznaczają na nie około 34 proc. swegu budżetu. Również duże wydatki są Chin, wynoszące prawdopodobnie 80 proc. ich budżetu.**

**Autor artykułu upatruje cztery przyczyny tego stanu rzeczy: 1) naprężenie między mocarstwami, 2) obowiązki okupacyjne, 3) utrzymanie imperiów kolonialnych, 4) wewnętrzne zadania policyjne i utrzymanie władzy przez reżimy, nie cieszące się zaufaniem społeczeństwa.**

**Prawdziwą przyczyną—mamy wrażenie — są coraz mniej maskowane zakusy imperialistyczne wielkiej amerykańskiej finansjery.**

**S-KOS**

## 25 lat istnienia ZNMS-u

# Z wizytą u akademików-socjalistów

## Atmosfera pracy i młodzieńczy rozmach w organizacji naszych studentów

Udział studentów w polskim ruchu rewolucyjno - społecznym był zawsze ogromny. Odrębne jednakże warunki pracy ideologicznej i politycznej na odcinku akademickim sprawiły, że studenci socjaliści zawiązali organizację samodzielną — Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.. W tym to właśnie związku zaczynali działalność polityczną ludzie, którzy należą dziś do budowniczych Polski Ludowej. Cyrankiewicz, Osóbka-Morawski, Hochfeld, Rusinek, wszyscy oni są seniorami Z.N.W.S.

Ponieważ zbliża się 25-ta rocznica istnienia Z.N.M.S.-u postanowiliśmy odwiedzić naszych akademickich towarzyszy.

### PRAWDZIWIE PO AKADEMICKU

Siedziba Z.N.M.S.-u mieści się w lokalu Dzielnicy Fabrycznej PPS przy ul. Wigury 4/6. Drogę do lokalu Związku w obrębie budynku wskazują dowcipne rysunki Z.N.M.S.-owców. Wchodzimy do sekretariatu. Ruch tu wielki. Na biurkach pisma urzędowe plączą się z podręcznikami i skryptami. Czujemy, że w pracy organizacyjnej panuje tu improwizacja i pośpiech, ale zarazem prawdziwie młodzieńczy rozmach i zapał.

Zaczynamy rozmowę z kierownikiem sekretariatu.

— Jakie cele stawia sobie wasz Związek na odcinku łódzkim?

### DWA CELE

— Z pośród wielu zadań dwa cele wybijają się na pierwsze miejsce. Po pierwsze zebrania, odczyty i wydawaną przez nas prasę musimy młodzież akademicką zwerbować do naszych socjalistycznych szeregów. Po drugie, na polu wewnętrznym powinniśmy wypracować odpowiednią postawę ideologiczną. Chodzi tutaj o przezwyciężenie wszelkich prądów oportunistycznych i zachowanie radykalizmu społecznego, który zawsze cechował polski ruch socjalistyczny. Jednocześnie jednak walczymy z sekciarską ortodoksją marksistowską, którą tak dowcipnie wyśmiał towarzysz dr Julian Hochfeld w ostatnim numerze „Przeglądu Socjalistycznego". Nasz wkład do całokształtu ideologii ruchu robotnczego ocenić nie trudno jeśli weźmie się pod uwagę, że dyskusję o humaniźmie socjalistycznym, której pełne są teraz „Kuźnica", „Lewy Tor", „Odrodzenie" i „Przegląd Socjalistycznych", rozpoczęliśmy właśnie my w naszym miesięczniku „Płomienie".

Jeśli chodzi o Łódzkie Środowisko Z.N.M.S.-u, to ambicją naszą jest stworzenie biblioteki będącej narzędziem pracy tych wszystkich, którzy w sposób nie powierzchowny i demagogiczny, lecz rzetelny i naukowy pragną zapoznać się z ruchem socjalistycznym. W proletariackiej Łodzi brak takiej biblioteki odczuwa się dotkliwie.

Z jakimi organizacjami akademickimi współpracujecie najbliżej?

— Należy odróżnić dwa rodzaje współpracy: współpracę organizacyjną i ideologiczno polityczną. Co do pierwszej to współpracujemy z Bratnimi Pomocami wszystkich wyższych uczelni. W ogóle w każdej akademickiej organizacji o charakterze administracyjno samopomocowym mamy swoich przedstawicieli. Jeśli zaś chodzi o współpracę z organizacjami ideowo wychowawczymi, to razem z Wiciami, Z.M.D. i AZWM „Życie tworzymy wspólny front obozu postępu na wyższych uczelniach.

### WSPÓŁPRACA Z OMTURem

Czy Z.N.M.S. ogranicza swą działalność do środowiska akademickiego?

Bazą naszą jest wyłącznie teren akademicki, jednakże gardzimy wszelką ekskluzywnością. Współpracujemy ściśle z OMTUR-em, który podobnie jak i my jest socjalistyczną organizacją ideowo-wychowawczą młodzieży.

Naszą współpracę z OMTUR-em oświetlają najlepiej cyfry. W ciągu bieżącego roku akademickiego wygłosiliśmy 52 prelekcje na kołach fabrycznych i dzielnicowych OMTUR-u, opiekujemy się szeregiem kół szkolnych OMTUR. Na zbliżające się wczasy część Z. N. M. S.-owców pojedzie razem z OMTUR-owcami.

Opuszczając naszych czerwonych akademików mamy już wyrobione zdanie o wieloletnim wkładzie Z.N.M.S.-u do ruchu robotniczego. Niech nadal Z.N.M.S. jednoczy młodzież z hal fabrycznych z młodzieżą z sal wykładowych. Niech stanowi ognisko myśli socjalistycznej.

# Rysunki dzieci polskich

## na międzynarodowej wystawie w Paryżu

(f) W Muzeum Luksemburskim w Paryżu otwarta została niedawno międzynarodowa wystawa dziecięcych malowideł i rysunków, zorganizowana przez francuskie Ministerstwo wychowania młodzieży oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Na wystawę tę nadesłano z Polski 50 eksponatów. Ogółem uczestniczy w wystawie dziatwa 46 krajów świata, z 1.200 malowidłami i rysunkami.

Z wystawionych prac wynika, że obecnie na całym świecie kładzie się główny nacisk na to, aby dzieci oddawały w swych rysunkach i malowidłach bezpośrednio odniesione wrażenia, a nie przywiązywały zbyt dużej wagi do dokładności rysunku, co do niedawna było niemal zasadą przy nauce rysunku.

# Pełną parą pracuje się

## nad organizacją kolonii i półkolonii dla dzieci

(T) Trakcja kolonijna objąć ma w tym roku w miastach i powiatach łódzkiego województwa ok. 60 tysięcy dzieci w 296 punktach wypoczynkowych, w tym z samej Łodzi wyjechać na wypoczynek ma ok. 30- tysięcy dzieci. Niezależnie od tego na półkolonie wyjedzie z powiatów ok 24.000 dzieci. a z Łodzi 7.593 dzieci.

### ZASADY ORGANIZACJI

### JAK JEDNAK WYGLĄDAJĄ ZASADY ORGANIZACJI TYCH KOLONII?

Na pytanie to uzyskaliśmy szczegółowe wyjaśnienia od kompetentnych czynników. Powołano komitety powiatowe przy inspektoratach szkolnych, które zajmą się organizacją kolonii i koordynacją wszelkich w tej dziedzinie zamierzeń z wszelkimi instytucjami czy władzami, organizującymi takie kolonie, lub sprawującymi nadzór i opiekę nad dzieckiem, podobnie, jak to ma miejsce na szczeblu wojewódzkim dla terenu całego okręgu

### STRONA FINANSOWA

Zgłoszenia dziatwy na wypoczynek kolonijny zostało już zakończone. Na tej podstawie uzgodniono z czynnikami rządowymi kwestię subsydiów. Pomoc *Ministerstwa* Oświaty zamyka się kwotą 2.000 zł. na każde dziecko miesięcznie. Resztę kosztów utrzymania, koszt przejazdu w obie strony itp. pokryć mają rodzice, oraz fundusze zdobyte ze zbiórek i ofiar społeczeństwa. Za dzieci, zakwalifikowane do wyjazdu przez zakłady pracy, Min. Przemysłu płaci łącznie z Min. Oświaty po zł. 210 dziennie.

Ministerstwo Oświaty wzięło również na siebie przeszkolenie personelu kolonijnego, głównie personel wychowawczy i gospodarczy.

### BADANIE DZIECI

Gdyby poza tą akcją jaakkolwiek instytucja zamierzała uruchomić we własnym zakresie kolonie dla dzieci, wówczas musi uzyskać zezwolenie powiatowej Komisji Kolonii Letnich, po uprzednim przedstawieniu realnego budżetu, świadectwa o zakwalifikowaniu lokalu i miejscowości przez lekarza powiatowego, świadectw o stanie zdrowia i wyszkoleniu personelu itd. itd.

Przyjęto jako zasadę, ze wszystkie dzieci przed wyjazdem na kolonie muszą być poddane obowiązkowo przeglądowi lekarskiemu. Dzieci bowiem chore nie będą na ogólnych koloniach, ale skierowane zostaną na specjalne kolonie lecznicze.

### W ZDROWYCH MIEJSCOWOŚCIACH

Ciekawe są także dane, dotyczące siedziby kolonii. Kolonie łódzkie zostaną rozmieszczone w Kolumnie, Wiśniowej Górze, Tuszynie, Grotnikach, Zakopanem, Jeleniej Górze i w okolicach Wałbrzycha na Dolnym Śląsku.

Kolonie powiatowe przeważnie organizowane są na terenie swoim, oraz w Grotnikach, Sulejowie i w okolicach nad Pilicą.

Kierownictwo poszczególnych kolonii zostanie powierzone tylko siłom pedagogicznym, nauczycielstwu, młodzieży studenckiej, wzgl. młodzieży licealnej. *Kursy dla wychowawców i kierowników* są w stadium zakończenia, zaś kursy dla kierowników gospodarczych rozpoczną się lada dzień.

### „LIGIA" W „TYGODNIU" PCK

W ramach „Tygodnia" PCK zespół amatorski młodzieży szkół wyższych i średnich wystawia bezinteresownie sztukę J. Barreta „Ligia" na tle powieści Henryka Sienkiewicza „Quo-Vadis?".

W piątek, 6 czerwca, o godz. 18, odbędzie się pierwsze przedstawienie w sali Geyera, ul. Piotrkowska 293/5;

w sobotę, 7 czerwca, o godz. 18, — drugie przedstawienie w sali Buhlego, ul. Hipoteczna 3/5.

Dochód przeznaczono na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

Bilety wejścia od 40 zł. do nabycia w biurze PCK, ul. Piotrkowska 236, pokój 5, codziennie od g. 9—15, w dniu przedstawienia przy kasie w sali od godz. 17-ej.

# Mąka w gołębniku

## Wykrycie nowych zapasów u piekarzy

(a) Dalsze kontrole piekarni, przeprowadzone na skutek napływających meldunków, wykazały, że niektórzy piekarze jeszcze w dalszym ciągu ukrywają mąkę dla celów spekulacyjnych. W piekarni Alagierskiego Stanisława (ul. Pomorska 56) wykryto 9.180 kg mąki pszennej przechowywanej w klatce dla królików i gołębniku, w antysanitarnych warunkach.

Nie tylko Łódź jednak jest terenem poważnych nadużyć gospodarczych. Lotna kontrola pracowników Delegatury Komisji Specjalnej, przeprowadzona na terenie Zgierza, wykazała, że magazynowanie mąki stało się i tam nagminnym objawem. Dwaj bracia piekarze Marian i Jan Kołodziejscy ze Zgierza, widząc że kontrole Komisji Specjalnej coraz częściej wykrywają zmagazynowaną do celów spekulacyjnych mąkę, doszli do wniosku, że bezpieczniej będzie przechowywać pieniądze, wobec czego wypiekany z nielegalnej mąki chleb sprzedawali w cenie 60 i 80 zł za 1 kg.

Przedsiębiorczych piekarzy zatrzymano do dyspozycji Delegatury.

# Dzieci—złodziejami

## Niepokojący wypadek w dziecińcu

(f) Z zakładu opiekuńczego w Chojnicach zbiegli dwaj 12-letni chłopcy — Wyprzyk i Szmyd, którzy po wielu przygodach zjawili się kilka dni temu w Toruniu, gdzie zgłosili się do Państwowego Domu Dziecka przy ul. Kopernika. Oświadczyli oni wychowawcom, że „nie podobało" im się w Chojnicach, wobec czego prosili o zaopiekowanie się nimi.

Do wyjaśnienia sprawy chłopców zatrzymano w dziecińcu. Ale malcy odpłacili się za gościnę czarną niewdzięcznością. Gdy wychowawczyni pozostawiła chłopców w sypialni, ci błyskawicznie pościągali z łóżek koce, prześcieradła i bieliznę, rzucając się do ucieczki. Obydwu młodocianych złodziejaszków ujęto jednak wraz z łupem.

## Nowe wydawnictwa „Wiedzy"

# Mickiewicz jako socjalista

Szeroki ogół polski dopiero teraz dowiaduje się o Mickiewiczu, jako socjaliście. Szkoła przedwojenna starannie omijała tę sprawę. Historycy literatury przeważnie zbywali byle jakim frazesem ten okres życia redaktora „Trybuny Ludów". Znawcy — rzecz prosta — od dawna wiedzą, jakimi drogami przyszedł twórca „Pana Tadeusza" do współdziałania z elementami rewolucyjnymi Europy. Jego poglądy zresztą nigdy nie miały nic wspólnego z ideałami rozkładającej się szlachetczyzny. Właśnie ta szlachetczyzna usiłowała zaanektować jego postać i dzieło.

Ciekawe informacje na ten temat znajdujemy w publikacji posła dr. Bolesława Drobnera p.t. „Mickiewicz jako socjalista". Praca ta składa się z rozdziałów: Z teki moich wspomnień, — Serce, mózg, — Symbol polityczny Polski, Skład zasad, — Światopogląd rewolucyjny Adama Mickiewicza, — Światopogląd socjalistyczny, — Sprawa Polski — sprawa międzynarodowa, — Panowie w kontuszach i frakach — Dwa słowa o „Trybunie Ludów" oraz — 55 lat walki o Niepodległość i Socjalizm. Dr. Drobner opowiada, jak w upalny dzień 4-go lipca 1890 r., gdy chowano na Wawelu śmiertelne szczątki twórcy „Księgi Pielgrzymstwa Narodu Polskiego", policja austriacka odpędzała „lud", to jest rękodzielników i chłopów. „Na ulicach pozostała tylko polska arystokracja rodowa...".

„Kiedy z odległości 57 lat patrzę wstecz, to nie rozumiem, jak mogła ta arystokracja czcić Pamięć człowieka, który jej tak z pełnego serca nie nawidził, który dziesiątki lat pracował właśnie przeciw niej".

Ówczesny Krakowski Komitet Mickiewiczowski przewidział zgóry usunięcie PPS od udziału w pochodzie. Socjaliści galicyjscy wydali wtedy „Książkę pamiątkową o Mickiewiczu dla polskiego ludu pracującego". Ignacy Daszyński napisał wspaniałą odezwę, 29 czerwca „zarzucili robotnicy pomnik Mickiewicza tysiącami wieńców z czerwonymi szarfami".

Zaanektowanie ideowe Mickiewicza spotkało się ze sprzeciwem klasy pracującej. Od tej pory jednak choć upłynęło wiele lat, postawa kulturalno-oświatowa wobec Mickiewicza dopiero teraz uległa zmianie na lepsze. Dopiero teraz i w szkole dowiaduje się młody obywatel Rzplitej, kim był Adam Mickiewicz rzeczywiście

Publikacja posła dr. B. Drobnera niesie prawdziwe wieści o Mickiewiczu w jak najszersze warstwy społeczne. Cenne są wspomnienia osobiste autora w tej pracy. Zadzierzgają one odrazu nić porozumienia i sympatii pomiędzy czytelnikiem a autorem tych wspomnień. Dobrze, że szerokie koła robotników i chłopów uprzytomnią sobie, iż nie odrazu wprowadzono postać wielkiego poety i obywatela na cokoły pomnikowe. Czepiała się go wszelka mierność. Kajetan Koźmian orzekł:

„Paskudztwo, wszysko bezecne, podłe, brudne, ciemne... Mickiewicz jest półgłówek wypuszczony ze szpitala szalonych".

Odnoszono się do niego niekiedy i z „... pewnymi względami. Poseł dr Drobner przypomina, iż Krakowski organ konserwatystów „Czas" napisał o nim:

„W nieśmiertelnych jego dziełach są porywy gorączki i zawroty mistyczne... zrodzon był w wierze katolickiej, wyznawał ją w swych pismach i w życiu, a jeśli uległ na chwilę obłędowi, to z ... nadmiaru, a nie braku wiary"(!).

Czytelnik współczesny przyjmuje także orzeczenia, jako coś niezwykle egzotycznego. Pokolenie młodsze mimo wszystko wychowane jest w kulcie dla Mickiewiczowskiego słowa, choć twórca mimo wysiłków odbronzowienia stoi jeszcze w cieniu pedagogii przedwojennej.

Dr. Bolesław Drobner dał pozytywny wkład we właściwe rozumienie Mickiewiczowskiej ideologii. Wydrukował „Skład zasad Legionu Polskiego". Jest to jakgdyby konstytucja wielkiej naszej emigracji. Warto jest przypomnieć, choćby dwa artykuły z tego Składu Zasad.

„Polska w osobie wolnej i niepodległej stoi i Słowiańszczyźnie dłań podaje. Pomoc polityczną, rodzinną, należną od Polski bratu Czechowi i ludom pobratymczym czeskim, bratu Rusowi i ludom ruskim. Pomoc chrześcijańska wszelkiemu narodowi, jak i bliźniemu".

Czyż nie znajdujemy w tych słowach po stuleciu ich ogłoszenia treści prawie zgodnej z postawą polityczną większości demokratycznej obecnego społeczeństwa? A teraz zważmy taki postulat:

I jeszcze jeden artykuł: „ Wszelki z narodu jest obywatelem, wszelki obywatel równy w prawie i przed urzędem". Zapewne nie da się wszystkich Mickiewiczowskich twierdzeń uzgodnić z dążeniami nowoczesnej, socjalistycznej demokracji. W każdym razie jeszcze i dziś znaleźć można wiele światłych wskazówek, wiele humanitarnych ludzkich drogowskazów. Już w r. 1833 w „Pielgrzymie Polskim" Mickiewicz postawił tezę:

„Kto mówi o interesach jednego narodu, jest nieprzyjacielem wolności".

Warto też przypomnieć, iż Mickiewicz na zebraniu Koła Towiańczyków w dn. 9.III.1847 r. powiedział:

„Chłop ma niezaprzeczone prawo do ziemi, na której siedzi i ziemia ta jest jego własnością".

Instruktywny jest też rozdział p. t. „Dwa słowa o „Trybunie Ludów".

Dr. B. Drobner książkę swoją kończy słowami:

„Stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej tak bardzo zgodne ze stanowiskiem Mickiewicza z lat „Wiosny Ludów", odróżniało ją od wszystkich innych partii politycznych — bowiem łączyła ona zawsze walkę o Niepodległość z walką o Socjalizm".

Publikacje dr. B. Drobnera p.t. „Mickiewicz jako socjalista" służy dobrej sprawie zbliżenia szerokich kół robotniczych i chłopskich do naszego narodowego wieszcza i zrozumienia go nie tylko jako poety, lecz i jako wielkiego działacza, dążącego do wyjarzmienia Polski z tyranii rozbiorców.

Zwracamy uwagę czytelników książki dr. Drobnera na rozdział pt. „Światopogląd socjalistyczny". Jedno Mickiewiczowskie zdanie wystarczy, by zrozumieć, jak głęboko sięgał on w podstawy ideologiczne:

„Socjalizm nowoczesny jest tylko wyrazem poczucia tak starego, jak poczucie życia".

Dr. ŻYGMUNT MORONOWICZ

---

Dr. Bolesław Drobner: „Mickiewicz jako socjalista", str. 76, Warszawa, 1947 r. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza".

### Angielscy faszyści podnoszą głowę

# NOWY MUSSOLINI

## Ożywiona działalność „wodza“ Mosleya po wojnie

W radzieckim pismie „Krasnyj Fłot“ znajdujemy ciekawe informacje, dotyczące działalności faszystów angielskich. Autor artykułu opiera się w dużej mierze na książce p. t. „Faszyzm w Anglii“, której autorem jest redaktor labourzystowskiego czasopisma „Tribune“, Fredrich Mullally.

**NAJBOGATSZY CZŁOWIEK**

Mullally opowiada szczegółowo o karierze fuehrera angielskich faszystów, Oswalda Mosleya. Mosley pochodzi z angielskiej arystokracji i należy do najbogatszych ludzi w Wielkiej Brytanii. Jest on posiadaczem wielkich latyfundiów.

Kariera polityczna Mosleya przypomina karierę jego mistrza—Mussoliniego.

W 1918 roku Mosley wstąpił do partii konserwatywnej. Po siedmiu latach, w okresie, kiedy labourzyści doszli do władzy w Anglii, Mosley decyduje się na wstąpienie do Labour Party. I tutaj Mosley wytrwał lat siedem. Następną siedmiolatkę, tj. od r. 1932, do wybuchu wojny Mosley poświęca tworzeniu własnej partii faszystowskiej.

**ODPRAWY U MUSSOLINIEGO I GOEBBELSA**

Nawiązuje w tym czasie kontakty z czołowymi przywódcami faszyzmu w innych krajach. W roku 1933 udaje się do Rzymu, gdzie składa wizytę Mussoliniemu. Mussolini mówi o Mosleyu: „Do Mosleya mam wielkie zaufanie i sądzę, że i on uważa mnie za swego przyjaciela“. Nawiązuje również kontakty z niemieckim faszyzmem. Odwiedza Goebbelsa i Streichera. Po powrocie z jednej z podróży oświadcza: „Podróż do Niemiec była krokiem naprzód na drodze do powszechnego faszyzmu“.

Nadchodzi rok 1939. Kiedy Anglia przystępuje do wojny przeciw Niemcom, knowania mosleyowców, którzy związani są tysiącem nici z faszyzmem niemieckim, zaczynają niepokoić społeczeństwo angielskie.

**SZPIEGOSTWO W CZASIE WOJNY**

W rezultacie wodzowie angielskich faszystów — Mosley, Thompson, Hawkins, Bardette, Heeg, zostają aresztowani na podstawie ustawy, zabraniającej działalności faszystowskiej w Anglii. Tym nie mniej inni, pozostający na wolności, działają wyraźnie na szkodę W. Brytanii, uprawiając nawet szpiegostwo.

Po wojnie Mosley i towarzysze wychodzą na wolność. Mają dziś oni możnych protektorów. Wielka finansiera angielska, jak np. Lord Rothamer, znany potentat prasowy, koncern naftowy Deterlinga i koncern chemiczny Monda, finansują faszystów angielskich.

**OŻYWIONA DZIAŁALNOSC PO WOJNIE**

Faszyzm angielski rozpoczyna nową erę swojej działalności. Wydaje własne pisma, jak np.: „Peuple Post“, prowadzi propagandę proniemiecką, opiekuje się jeńcami niemieckimi, wydaje książki i t. d.

Angielska lewica zwróciła ostatnio uwagę na działalność mosleyowców, uważając ich słusznie za zdrajców ojczyzny i obcych agentów. Coraz częściej odzywają się głosy, żądające zdelegalizowania partii faszystowskiej i postawienia w stan oskarżenia jej przywódców.

# „JEDNODNIOWA KRÓLOWA“

## Lauretka amerykańskiego konkursu bawi w Europie

(m) Trzydziesto-pięcioletnia Katarzyna Hughes z Nowego Jorku otrzymała I nagrodę na zorganizowanym przez jeden z amerykańskich tygodników filmowych konkurs na najlepszą odpowiedź na pytanie: „Co bym zrobiła, gdybym na jeden dzień została królową?' Nagrodę stanowiła podróż i miesięczny pobyt w Europie i w ubiegłym tygodniu pani Hughes przybyła do Londynu.

Wesoła i pulchna lauretka konkursu, typowa gospodyni amerykańska, wzorowa żona urzędnika prywatnego i matka czworga dzieci podejmowana jest przez agencję wytwórni amerykańskich jak gwiazda filmowa.

Pani Hughes, której rodzina miała niedawno wielkie kłopoty mieszkaniowe i korzystała wraz z dziećmi z długotrwałej gościny swych sąsiadów, gdy wyszła wreszcie z tarapatów, chciała koniecznie odwdzięczyć się jakoś ludziom którzy okazali życzliwość jej i jej rodzinie w ciężkich chwilach. Toteż na pytanie konkursu odpowiedziała po prostu: „Gdybym została królową, przede wszystkim starałabym się dopomóc moim sąsiadom“.

Pani Hughes czuje się doskonale w Europie. Przeprowadzającym z nią wywiad dziennikarzom londyńskim oświadczyła, iż byłoby jej o wiele przyjemniej, gdyby mogła mieszkać w skromniejszym hotelu i nie była bezustannie otoczona luksusem, do którego nie jest przyzwyczajona. „Za pieniądze, które kosztują te wszystkie kwiaty i zbytki — powiedziała ze śmiechem — wolałabym kupić prezentów dla moich malców. Przecież chyba tu też nikt nie żyje tak luksusowo „na co dzień“, a ja chciałabym poznać prawdziwe życie powojenne w Europie, nie jakąś złudną bajkę“.

# Coraz mniej ryb

## na Morzu Północnym

(m) Brytyjskie Ministerstwo Rolnictwa i Rybołóstwa stwierdza, że o ile nie nastąpią jakieś radykalne zmiany, to za pół roku w Morzu Północnym będzie tak mało ryb, jak w r. 1939. Na Morzu Północnym odbywa się zbyt wiele połowów. Dwanaście państw europejskich zaopatruje się w ryby z tamtejszych wód tak długo, aż pomarańczowe światło, którym znakowane są miejsca, bogate w ryby zmienią się w czerwone, oznaczające zakaz połowów. Ilość złowionych ryb zmniejsza się zastraszająco: np. w styczniu ub. r. wyłowiono 75.000 centnarów, a tymże zaś m. r. b. tylko 33.000.

Ministerstwo angielskie nawołuje do zawarcia w przedmiocie rybołóstwa na Morzu Północnym umowy międzynarodowej, która ograniczałaby połów przez wszystkie zainteresowane państwa, gdyż ryby zanikają do tego stopnia, iż w Anglii połowy, urządzane na większą skalę przestały się już opłacać, mimo iż flotylla rybacka brytyjska wynosi tylko 75% przedwojennej. Inne natomiast państwa zwiększyły swe floty i bezlitośnie pustoszą morze.

Niektóre z państw, motywując swą niechęć do ograniczenia połowów powojennym kryzysem aprowizacyjnym, proponują zwiększenie ok w sieci, tak, aby móc łowić tylko większe sztuki, pozostawiając młody narybek, lub też zmniejszenie sezonu połowów o dwa miesiące w roku. Sprawa ma zostać rozstrzygnięta w najbliższych dniach.

# Rakieta „Stooge“

## Konkurent japońskich pilotów śmierci

We wszystkich pismach angielskich widnieją zdjęcia pierwszego brytyjskiego pocisku rakietowego, kierowanego przy pomocy radia. Pocisk ten otrzymał nazwę „Stooge“. Anglia rozpoczęła prace przygotowawcze, zmierzające do wyprodukowania tego pocisku w okresie, gdy Japończycy poczęli coraz częściej stosować w walce swych „pilotów samobójców“, czyli w sierpniu 1945 r. Po ukończeniu wojny z Japonią, gdy odpowiednie sfery angielskie mogły zapoznać się dokładnie z budową i wyposażeniem rakiet bez pilotów, sprawa poszła naprzód w szybkim tempie.

Przy budowie „Stooge“ wzięto pod uwagę wszelkie wymagania masowej produkcji i starano się, by konstrukcja pocisku była możliwie najprostsza. Próby, dokonane z nowym pociskiem, dały doskonałe rezultaty. Zastosowanie fal radiowych do kierowania tego rodzaju rakietami posiada znaczenie wprost nieograniczone, gdyż przy dalszym rozwoju techniki, można będzie w ten sposób kierować pociskami najszybszymi, jak i powolniejszymi.




## Bić, albo nie bić

PODOBNO jeden z teatrów łódzkich chciał z okazji „roku szekspirowskiego“ wystawić „Hamleta“. Zaniechał jednak tego zamiaru, bo aktor grający rolę tytułową mylił się wciąż na próbach i pod wpływem niedawnego meczu artyści — prasa, słynny monolog z III aktu stale rozpoczynał słowami: „Bić, albo nie bić“ — a w scenie cmentarnej, zamiast czaszki Yoricka brał do ręki piłkę, mówiąc: „Znam ją Horacjuszu! Toć ja nią przecież chybiłem dwa gole!...“.



## Pretendenci

KRÓLOWIE na wygnaniu i pretendenci do tronów mają dziś nie łatwe życie. Nie każdemu bowiem udaje się tak, jak cesarzowi Haile Salassie wrócić bez przeszkód na tron przodków i do tego w aureoli męczennika faszyzmu. O tron grecki uderzają wciąż fale oporu ze strony znacznego odłamu greckiego ludu, który wogóle nie życzy sobie głowy koronowanej. Ale tron musi mieć swoje atrakcyjne powaby, skoro król Paweł I-szy, np. żonaty z wnuczką ex-kajzera Wilhelma II-go, zajął go zaraz po śmierci brata, króla Jerzego II-go, niepomny na zmienność greckiej aury politycznej, tego typowego kraju nieustannych przewrotów, zamachów stanu, rewolucji pałacowych i wojskowych, nagłych wyjazdów i powrotów królewskich. Nie dziwmy się pretendentowi do tronu hiszpańskiego, że nie chce łączyć swych losów z niepewnymi machinacjami Caudilla i woli łudzić się nadzieją lepszej sposobności.

W Polsce najpopularniejszym pretendentem do korony był do niedawna królewicz Rudolf Kwiek, dopóki nie zamknięto go do kozy. Dynastia Kwieków cieszy się u nas zasłużoną popularnością, bo dostarcza od czasu do czasu sensacji prasie, a zagraża bezpośrednio tylko ob. ob. Cyganom. Królewicz Rudolf był tęgim politykiem, skoro osiągnął zawrotne stanowisko Przewodniczącego Światowej Rady Cyganów. Zdawało się, że od tego — krok już tylko do korony i tytułu króla królów. Ale podwinęła mu się noga. Zabiegając na razie o tron Cyganów polskich, nie postarał się za przykładem swego greckiego kolegi o należyte poparcie Anglii i Ameryki. Sprzysięgła się więc przeciw niemu część królewskiej rodziny i oskarżyła go w Urzędzie Bezpieczeństwa ni mniej ni więcej tylko o współdziałanie podczas okupacji z organami niemieckiego gestapo. Oskarżenie przeciw pretendentowi wnieśli: królewicz Karol Kwiek, królewicz Rudolf II-gi i królewna Zofia, która, nie doszedłszy do porozumienia z generałem Franco, postanowiła nie dopuścić do tronu swego starszego krewnego. Jak się skończy ta pasjonująca sprawa, trudno przewidzeć. W każdym razie, niedoszły Rudolf I-szy jest w chwili obecnej jednym bodaj pretendentem w Europie, który mocno „siedzi“. Nie przyznaje się on jednak do zarzucanej mu winy i z oburzeniem odpiera oskarżenie, nazywając je zwykłym i pospolitym „cygaństwem...“.

# Piekarze przeciw spekulacji

## Urzędowe przydziały mąki dla piekarń

(a) Duże wrażenie wywarły ujawnione ostatnio przez Komisję Specjalną spekulacyjne machinacje niektórych piekarzy, a zwłaszcza wykrycie olbrzymiego zapasu mąki, magazynowanej dla celów paskarskich. Jak wiadomo, mąka została skonfiskowana.

Te itp. wypadki skłoniły cech piekarzy do zwołania nadzwyczajnego zebrania celem unormowania sytuacji we wszystkich piekarniach. W wyniku obrad uchwalono wyłonić komisję dla współpracy z władzami w zwalczaniu spekulacji chlebem i mąką, w ramach prowadzonej obecnie ogólnej akcji. Piekarze sądzą, że ich bezpośredni udział w zwalczaniu drożyzny przyczyni się do stabilizacji cen, tym bardziej, że ostatnio przydzielono im mąkę interwencyjną w ilości 20 ton tygodniowo na jedną piekarnię. W ramach przydziałów piekarze otrzymają również 80% mąkę pszenną dla wypieku bułek.

### ODGŁOSY ze ŚWIATA

## Pamiętniki gwiazdy filmowej

JEDEN z popularniejszych tygodników angielskich publikuje pamiętniki zmarłej niedawno w katastrofie lotniczej gwiazdy operowo-filmowej, sławnej śpiewaczki, Grace Moore. Grace Moore była jedną z najbogatszych kobiet na świecie, zarabiając fantastyczne sumy na estradzie i w wytwórniach filmowych. Jej kolejni trzej mężowie byli także niezwykle bogaci.

Ale jednakże autorka pamiętników podkreśla, iż od najwcześniejszego dzieciństwa nie dbała o sprawy materialne i nigdy nie lubiła biżuterii, której posiadała pełne kasety. Uważała, iż noszenie szczególnie cennych klejnotów jest w złym smaku, gdyż jest to poprostu reklamowanie swego majątku, a posiadanie szczególnie kosztownych kamieni naraża tylko na przykrości i koszty.

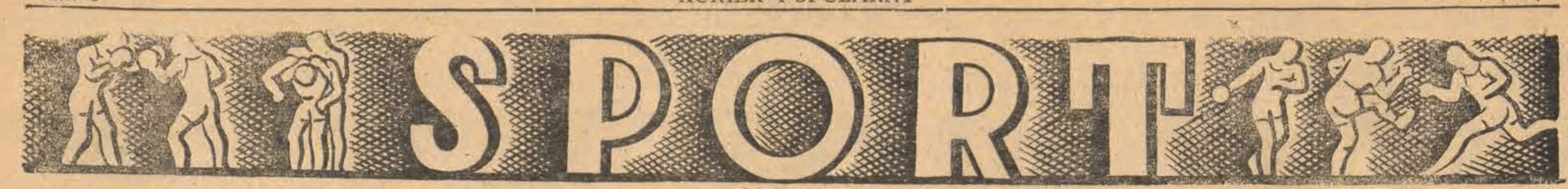
Pewnego razu po występie w Metropolitan Operze w Nowym Yorku śpiewaczka otrzymała od ktoregoś ze swych wielbicieli kosz kwiatów, wśród których znalazła pudełeczko, zawierające bajeczny naszyjnik szmaragdowy. Obejrzawszy wspaniały podarunek, artystka zwróciła go ofiarodawcy, gdyż uznała, iż ubezpieczenie tego bezcennego klejnotu poprostu nie opłaciłoby jej się, a posiadanie tego rodzaju biżuterii nieubezpieczonej naraziłoby ją na zbyt wielkie ryzyko.

## Mormoni przybywają z Ameryki

W BIEŻĄCYM roku ze Stanów Zjednoczonych przybyło do Anglii przeszło 300 misjonarzy mormońskich, pragnących rozszerzyć swą sektę na kontynencie europejskim.

Mormoni są chrześcijanami, którzy doszli do wniosku, iż czysta wiara nie sprzeciwia się wielożeństwu, toteż większość ich była poligamistami. Wyrzekli się natomiast alkoholu, papierosów, a nawet takich napojów jak kawa i herbata. Kościół mormoński zajmuje się organizowaniem chórów, koncertów, przedstawień amatorskich, wieczorów tanecznych, a także opiekuje się troskliwie każdym swym wyznawcą.

Mormoni chrzczą swe dzieci dopiero, gdy dochodzą one do 8 lat, przyczem chrzest, zarówno, jak i ślub może być uświęcony w każdej kaplicy mormońskiej, ale tak zw. „małżeństwa niebieskie“, które łączy zawierającą je parę nie tylko na życie doczesne, ale i na wieczne, może być celebrowane tylko w jednej z ośmiu świątyń, znajdujących się na terenie Stanów Zjednoczonych. Do świątyń tych mają wstęp tylko Mormoni, i to odziani w białe szaty od stóp do głowy. Tak samo, jak pary małżeńskie, Mormoni łączą się niekiedy na wieki ze swymi dziećmi, którym nie wolno w takim wypadku wychodzić zamąż, czy żenić się. Największą ambicją każdego Mormona jest wyjazd do Ameryki i „wieczyste“ połączenie się z rodziną, które dotyczyć może nie tylko osób żyjących, ale i dawno zmarłych przodków, o ile przeszłość ich okaże się nienaganną pod względem moralnym.




*Osłabiona, ale mistrzowska*

# Polonia bije Z. Z. K. 3:1 (3:0)

Rozegrany na rzecz PCK (mamy na myśli skromny dochód) mecz piłkarski między warszawską Polonią, a miejscowym ZZK, zakończył się zwycięstwem drużyny gości w stosunku 3:1 (3:0).

Polonia wystąpiła w Łodzi bez Szczepaniaka, Szularza i Świcarza, natomiast kolejarze bez Koczewskiego.

Mecz Polonia — ZZK ściągnął na stadion zaledwie tysiąc osób.

Polonia sposobem swej gry specjalnie nas nie zachwyciła. Wśród czarnych koszul nie widzieliśmy rzucających się w oczy indywidualistów, którzy zademonstrowali wysoką technikę. Jeden, jedyny sekret kryje w sobie gra Polonii, a mianowicie: — zawodnicy tej drużyny nie przetrzymują piłek, nie bawią się w zawiłe kombinacje, a najprostszą i najkrótszą drogą dążą do celu. Gra Polonii na oko nie jest może efektowna, lecz z całą gwarancją możemy stwierdzić, iż jest skuteczna.

Ktoś, przeciwstając się naszej tezie, może wysunąć jako argument — dość skromne zwycięstwo, jakie Polonia osiągnęła z ZZK. Owszem, suchy wynik brzmi: „3:1", ale po przerwie poloniści nie usiłowali poprawić swego dorobku bramkowego i widać było wyraźnie, iż spotkanie to traktują wybitnie jako mecz towarzysko - treningowy.

Z jedenastki gości wyróżniał się lotny i niebezpieczny w pozycjach podbramkowych Ochmański oraz Jaźnicki, Gierwatowski był stosunkowo słaby i nie tworzył mocnego fundamentu w tyłach.

Kolejarze szukają dróg, które by ich zawiodły do Ligi. Jakkolwiek droga do Ligi jest dla ZZK niezmiernie trudna i kryjąca w sobie wiele przykrych niespodzianek, to jednak z przyjemnością notujemy, iż klub ten jest pełen nadziei i nie załamuje się niepowodzeniami.

Z przyjemnością również notujemy, że kierownictwo tego klubu zerwało z modną, szczególnie w Polsce, metodą respektowania ongiś sławnych gwiazd i sięgnęło do rezerwuaru młodzieży. Na meczu z Polonią w drużynie kolejarzy debiutował na prawym skrzydle Czubak i w obronie, miast ociężałego Gwoździńskiego — Maciaszczyk. Obaj, młodzi piłkarze złożyli swój egzamin i wnieśli do gry wiele ambicji i zapału, który udzielił się innym, przypuszczalnie powinni w dalszych rozgrywkach pozostać na swych stanowiskach.

Z przebiegu gry zanotowaliśmy w początkowych minutach zawodów dość wyraźną przewagę gości, którzy już w 7 min. dzięki podaniu Ochmańskiego i przytomnej główce Jaźnickiego uzyskali prowadzenie.

Po tej bramce ZZK przechodzi do kontrofensywy, jednak poloniści z łatwością stopują ambitny zryw gospodarzy i w 26 min. Wołosz podwyższa wynik 2:0.

Jeszcze raz ZZK podrywa się do walki, jeszcze raz atak tego zespołu rwie z piłką naprzód, lecz impotencja strzałowa poszczególnych zawodników nie zmusza Borucza, przynajmniej, do efektywnych parad.

Strzały ZZK są anemiczne i Borucz je z łatwością wyłapuje. — W 34 min. Jaźnicki mija obronę, wybiegającego bramkarza Pisarczyka i w ten sposób zamyka plon zdobytych w tym dniu bramek przez Polonię. Po przerwie gra jest wyrównana. Polonia specjalnie się nie wysila, mając pewien zapas bramkowy.

Pod koniec zawodów za faul Gierwatowskiego sędzia dyktuje karny, który Lewandowski zamienia na bramkę honorową.

Sędziował p. Sperling, który, poza nie odgwizdaniem po przerwie rzutu karnego na polu Polonii, specjalnie rażących błędów nie popełnił.

(licz.)

*Harcerze na bieżni*

## Śmietanka sprinterów startuje w Łodzi

Dziś o godz. 16.00 na stadionie K. P. Zjednoczone, staraniem Harcerskiego Klubu Sportowego odbędą się pierwsze poważne zawody lekkoatletyczne w Łodzi. Gospodarze mają zapewniony start czołowych zawodników polskich oraz miejscowych.

Do najciekawszych konkurencji niewątpliwie należyć będą biegi krótkie z udziałem Buhla i Grzanki z HKS Bydgaszcz, Lipskiego z Siedlec, Serafiniego i Filipka z Krakowa oraz Jaraczewskiego i Lipowskiego z AZS łódzkiego. Nienadzwyczajna wprawdzie bieżnia stadionu fabrycznego powinna jednak pozwolić na osiągnięcie czasów poniżej 11 sek. na 100 m. Niemniej ciekawie powinny wypaść sprinty kobiece z udziałem Moderówny, Słomczewskiej i harcerek z Pomorza oraz skoki żeńskie i męskie.

Impreza dzisiejsza powinna cieszyć się dużym powodzeniem, ponieważ harcerze na ostatnich eliminacjach młodzieżawych w Warszawie sprawili szereg niespodzianek.

Trzeba tu zresztą przypomnieć, że HKS Bydgoszcz, którego zawodnicy staną dziś na starcie, zdobył drużynowe mistrzostwo Polski na rok 1947.

(HK)

**MECZ PIŁKARSKI**
**D. K. S. — I. K. P.**

W czwartek tj. dnia 5 czerwca 1947 r. o godz. 10 m. 30 na boisku D. K. S. odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy C, pomiędzy D. K. S. — IKAPE.

*Pierwsza jedenastka piłkarska*

# Z orłem na piersiach

### Skład na mecz z Norwegią—ustalony

**Treningowy mecz piłkarski skoszarowanych na obozie w Warszawie nie był zbyt interesujący, jakkolwiek stał na dość dobrym poziomie. W ostatniej niemal chwili zjawili się na obozie piłkarze krakowskiej Wisły i wzięli oni udział w spotkaniu.**

**Po zawodach, kapitan portowy PZPN płk. Reyman ustalił skład jedenastki polskiej na mecz z Norwegią. Jest on następujący:**

**bramka — Brom (Ruch)**

**obrona — Szczepaniak (Polonia, Flanek (Wisła)**

**pomoc — Jabłoński I, Parpan (Cracovia), Kaźmierczak (Warta)**

**atak — Baran (ŁKS), Gracz (Wisła), Świcarz (Polonia), Cieślik (Ruch), Smólski (Warta).**

**Jako rezerwowi wyjadą: Jurowicz, Nowak i Filek — wszyscy z Krakowa.**

**Niespodzianką jest w tym zestawieniu rozerwanie dobrej pary obrońców Szczepaniak — Gierwatowski oraz wystawienie na środku napadu Świcarza, a na lewym skrzydle Smólskiego.**

**Gierwatowski ponosi konsekwencje zbyt ostrej gry, która zwłaszcza w meczu międzypaństwowym, sędziowanym przez obcego arbitra, może zakończyć się katastrofą. Świcarz okazał się wczoraj stosunkowo najlepszym kierownikiem napadu, mając zwłaszcza na skrzydłach silnych fizycznie, przebojowych bombardierów, jakimi są Smólski i Baran.**

**Ekspedycja piłkarka udaje się do Oslo samolotem. Odlot z Warszawy natąpi we wtorek, a mecz rozegrany zostanie w środę, 11 b. m.**

*Dział oficjalny Ł. O. Z. P. N.*

## Komunikat Zarządu Nr. 4

W związku ze Świętem WF i PW w dniu 8 czerwca br. zarządza się, co następuje:

1. Wszystkie Kluby i Towarzystwa z siedzibą w Łodzi, obowiązane są wziąć udział w święcie WF przez delegowanie swych drużyn piłkarskich w składzie 12 osób oraz 2 — 3 przedstawicieli władz klubowych.

Drużyny wystąpią do defilady w pełnym ekwipunku, przy czym bramkarz powinien posiadać piłkę. Delegacje klubowe stawią się na boisku treningowym ŁKS punktualnie o godz. 15 i zgłoszą się do ob. Majchrowskiego, czł. WG i D. Kluby obowiązane są zaopatrzyć się w karty wstępu dla 15 osób w sekretariacie ŁOZPN, Piotrkowska 67 w dn. 7. 6. br. godz. 16 —18.

2. Podaje się do wiadomości, że w ramach święta odbędzie się spotkanie piłkarskie KS ZZK Łódź — Reprezentacja kl. A godz. 19 (2X30 m.). Koszulki, getry i spodenki dla reprezentacji dostarczy RTS Widzew. — Skład reprezentacji z RTS Widzew: Uptas, Słaby, Wiernik, Wochna, Cichocki, Fornalczyk, Gbyl.

KP Zjednoczone:: Urban, Bajan, Sikorski, Jankowski, Ronczko Jan, RKS TNR Łódź: Kraszewski, Wainkaim, Goszczko Stanisław i Smulik.

Kapitanem drużyny wyznacza się zaw. Urbana.

Zawodnicy ZZK Ł. i Reprezentacji zgłoszą się w szatni o godz. 18.30.

## Komunikat WG i D Nr. 17

1. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy A TUR Tom. — Concordia Piotr, z dnia 8. 6. 47 na 22. 6. 47 boisko Tomaszów, godz. 18.

2. Zryw Pabianice — ZZK Karsznice zb dnia 15. 6. na dzień 20. 7. 47 godz. 10.30, boisko PKS Pabianice.

3. Prostuje się omyłkę w Komunikacie WG i D Nr 16 pkt. 11: winno być: „Przybylskiego Bronisława z KS Zryw Konstantynów".

*Oszczędzać muszą wszyscy!*

## Mistrzostwa szczypiorniaka żeńskiego

W nadchodzącą sobotę i niedzielę na boisku RKS TUR w Helenowie odbędą się zawody o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku żeńskim. Tytułu mistrzowskiego broni Zryw łódzki. Przeciwnikiem łodzianek będzie zespół Cracovii i wicemistrz Łodzi — DKS.

Program mistrzostw jest następujący:

Sobota, 7.6 godz. 18-ta — DKS—Zryw.

Niedziela, 8.6 godz. 10-ta — Cracovia — DKS.

Niedziela, 8.6 godz. 18-ta Cracovia — Zryw.

Jak się okazuje, szczypiorniak żeński nie jest w Polsce zbyt popularny. Poza Zrywem łódzkim tylko mistrz okręgu krakowskiego — Cracovia przyjeżdża na rozgrywki o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

O ile jednak nasze dziewczęta nie wykazują zbytniego entuzjazmu dla tego sportu, inaczej ma się sprawa z mężczyznami pracującymi w PZPR. Oto dowiadujemy się, że na turniej o mistrzostwo Polski zapowiedziało swój przyjazd aż trzech przedstawicieli PZPR. Krakowianek będzie tylko 8, po co aż trzech „officielów"? Wszyscy oni przyjeżdżają na koszt związku. Organizatorzy mistrzostw (ŁOZPR) zobowiązani są dostarczyć bezpłatnie hotel delegatom. Czy kto kolwiek ma złudzenia, że mistrzostwa będą imprezą dochodową? Po co więc obarczać je dodatkowymi, zbędnymi naszym zdaniem, kosztami.

Z prawdziwą przykrością podajemy ten fakt do wiadomości publicznej, ale wydaje nam się, że musimy położyć kres zbyt częstym i licznym rozjazdom działaczy. Przed kilku dniami w związku z meczem pięściarskim Warszawa — Poznań, na który PZB wyznaczył sędziów poznańskich, WOZB nie przyjął do wiadomości tej decyzji i wyznaczywszy wysłanych arbitrów zaoszczędził poważną kwotę. Tak należy postępować wszędzie, gdzie to jest możliwe.




Patrzał na jej obnażone do łokci ręce i taksował ich siłę... „Nerwy" — myślał przytem. Gdyż tym jednym słowem mężczyźni tłumaczą wszystko, czego nie rozumieją w kobietach. Wyznał jednak swe zdziwienie:

— Nigdybym nie uwierzył — rzekł, że tak filigranowa, powiewna istota może mieścić w sobie tyle zawziętości!

— Chude kobiety bywają przeważnie złe — odpowiedziała. — Więc żeby już raz skończyć z tą historią muszę dodać, że pewnego dnia do Patrasu przybyły kontrtorpedowce francuskie i przy tej okazji poznałam jednego z oficerów pokładowych. Podobno dla kobiety korzystniej jest budzić pożądanie, niż [illegible] oficer uczuł przede wszystkim litość dla mnie... Reszta przyszła później... W dniu, w którym opuścił Patras, by się jakoś rozerwać opowiedziałam o wszystkim mojemu mężowi... O proszę, oto jedna z pamiątek tej rozmowy.

Rozgarnęła nieco włosy i pokazała mu widniejącą po prawej stronie głowy długą białą bliznę, pochodzącą niewątpliwie z głębokiej rany.

— Tego dnia omało mnie nie zamordował—oznajmiła, a w głosie jej drgnęło coś w rodzaju szacunku. Czy pan pali?

Wyciągnęła z torebki paczkę papierosów i poczęstowała nimi kapitana, który podał jej ogień i sam zapalił.

— Mój przyjaciel jest obecnie w Tulonie — wyjaśniła. — Służy na „Trydencie". Może pan go zna?

— Słyszałem nazwę tego statku. Ale jeśli chodzi o kontrtorpedowce... Ja służę w przedsiębiorstwach transportowych!

— Nie zobaczę go już nigdy więcej — oświadczyła. — Jest to żonaty mężczyzna i nie chcę komplikować mu życia. Za wiele mam mu do zawdzięczenia. Tylko dzięki niemu mogłam znów odzyskać wiarę i jakąś ochotę do życia. Napisałam do mojego ojca. Zawiadomił mnie, że moja chrzestna matka, będąca jednocześnie moją ciotką umarła, zostawiając mi cały swój majątek. „Kup sobie wolność — pisał ojciec — zapłać mu za rozwód i wracaj!" O, znał doskonale mojego męża.

Sprawa została szybko załatwiona. Mój mąż miał właśnie wyjechać do Anglii z ładunkiem rodzynek. Płynąc do swego portu przeznaczenia miał zatrzymać się w Marsylii i tam wysadzić mnie na ląd. — Gdy tylko obiecał mi to wpłaciłam mu część obiecanej kwoty. Tego wieczoru zaprosił mnie na obiad do najwytworniejszego hotelu w Patras. Był tak nieciekawy, iż miałam wrażenie, że siedzę przy stole z jakimś służącym. W tydzień później wsiedliśmy na statek. A teraz usłyszy pan najładniejszą część tej historii.

Zaczęła się śmiać, szukając oczyma popielniczki, do której mogłaby wrzucić papierosa, jakiego wypaliła niesłychanie prędko. Nie znalazłszy, podniosła się lekko z fotelu i podszedłszy do okna, wyrzuciła niedopałek na ulicę. Natychmiast zapaliła drugiego i mówiła dalej:

— Gdy tylko przepłynęliśmy Missolonghi mąż mój oświadczył mi, że wcale nie dobijemy do brzegów Francji, że popłyniemy bez zatrzymywania się do Cardiffu, że nie tylko nie wysadzi mnie na ląd, ale zamknie w swej kabinie i odwiezie z powrotem do Grecji. Oświadczył, że nie było na świecie takiej sumy, która mogłaby opłacić mu przyjemność dręczenia mnie. Powtarzał mi to po dziesięć razy dziennie, dodając: O, tym razem zdechniesz z całą pewnością!

(D. c. n.)

## Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94,

DYŻURY APTEK

**Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:** Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Steckela (Limanowskiego 37).

## TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO**

Dziś, o godz. 19 tragikomedia hiszpańska Ferdynanda do Rojasa „Celestyna". Głośna sztuka wystawiona jest w reżyserii L. Schillera w dekoracjach Wł. Daszewskiego, ozdobiona muzyką T. Kiesewettera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. Edwarda Wejmana.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługuje prawo wstępu na to widowisko.

**TEATR TUR**

Dziś, dni następnych o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie" w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, J. Macherska, B. Sojecka, A. Bogucki, St. Łapiński, J. Pilarski, T. Woźniak.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**
**ul. Daszyńskiego 34**

Ostatnie dni znakomita sztuka „Miasto w dolinie" J. Priestley'a Wkrótce premiera jednej z najzabawniejszych komedii G. B. Shaw'a „Żołnierz i bohater" w reżyserii J. Wyszomirskiego, z udziałem H. Bielickiej, A. Chronickiego, K. Dejmowicza, W. Łuczyckiej, D. Szaflarskiej, L. Tatarskiego i F. Żukowskiego.

**TEATR „SYRENA"**
**Traugutta 1**

Ostatnie dni „Artyści" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia w roli głównej A. Dymsza na czele zespołu „Syreny".

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**

Dziś w dalszym ciągu piękna operetka w przekładzie L. Śliwińskiego z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza".

Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i wielka orkiestra „Lutni" pod dyr. Z. Wiehlera.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

Uwaga! Jutro gościnnie wystąpi Elma Gistedt.

**TEATR KUKIEŁEK R. T. P. D.**
**ul. Nawrot 27**

Dnia 5 czerwca 1947 roku widowiski „Dziwny Doktór" nie odbędzie się.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka" ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

## KONCERTY

**FILHARMONIA ŁÓDZKA**

W piątek, dn. 6 bm. odbędzie się wielki koncert symfoniczny poświęcony Czajkowskiemu. Jako solistka wystąpi znakomita skrzypaczka Grażyna Bacewiczówna, która odegra koncert skrzypcowy. Orkiestra wykona ponadto Symfonię V-tą. Koncert rozpocznie Polonez z opery „Eugeniusz Onegin". Dyryguje Zdzisław Górzyński. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk".

## Z życia OM TUR

**Komenda Gwardii zwołuje na dzień 6 bm. (t. j. w piątek) o godz. 19-ej, w lokalu OM TUR — Koziny, ul. Letnia 3-5 — odprawę członków Gwardii. Obecność obowiązkowa. Dojazd tramwajami 3 i 10.**

## RADIO

6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka 8.00 Dziennik. 9.00 Koncert życzeń. 9.30 (z Ł.) Rachmaninow — Koncert fortepianowy Nr 2 C-moll op. 18 (płyty). 11.00 Transmisja Bożego Ciała z Łowicza. 13.00 Muzyka. 14.40 Słuchow. p. t. „Fornalskie dziecko" w/g „Syzyfowych prac" S. Żeromskiego w oprac. T. Łopalewskiego. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.20 „Na widowni tygodnia" — felieton H. Eilego. 16.30 (z Ł.) Pieśni o wiośnie w wyk. J. Gorzechowskiej — śpiew, przy fortep. prof. K. Bacewicz. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „10 minut poezji". 18.55 „Lista strat kultury polskiej". 19.05 „Uśmiech i piosenka" — „Wesoła Wrocławska Karuzela". 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 21.00 „Z szerokiego świata" — aud. literacka. 21.10 Arie i pieśni St. Moniuszki. 21.35 „U naszych przyjaciół" — aud. słowno-muzyczna.— 1) „Z nowych wydawnictw radzieckich", pog. M. Bielickiego, 2) Pieśni radzieckie w wyk. Chóru „Aleksandrowa". 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 VIII-ma aud. z cyklu pośw. twórcz. K. Szymanowskiego p. t. „Odkrycie Podhala". 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego.

Znormalizowany dla całej Polski

# model tramwaju w r. 1948-9

## Długie wozy elektryczne bez przegródek o 4-ch wielkich oknach

(Tg) Na odbytej ubiegłej niedzieli ogólnopolskiej konferencji przedsiębiorstw komunikacyjnych w Chorzowie, postanowiono powierzyć wszystkim polskim fabrykom wagonów budowę jednolitego, znormalizowanego typu wozu tramwajowego dla całego kraju. Na konferencji tej, jak już pisaliśmy, obecni byli również przedstawiciele łódzkiej dyrekcji tramwajów z dyr. tow. Wawrzyńskim na czele. Pragnąc uzyskać bliższych informacji o przebiegu obrad, a głównie o nowym modelu tramwaju miejskiego, który już z końcem 1943 roku ujrzeć mamy na ulicach miast polskich i ulicach łódzkich — zwróciliśmy się do tow. Wawrzyńskiego z prośbą o wywiad.

**WEDŁUG WZORÓW ZAGRANICZNYCH**

W czasie przeprowadzonej rozmowy dowiedzieliśmy się, że troska o nowoczesne tramwaje i należyte rozwiązanie zagadnień komunikacyjnych w miastach, absorbuje już od dawna tramwajarzy polskich. Wielu przedstawicieli dyrekcji tramwajowych bawiło zagranicą, gdzie przeprowadzili studia i badania doświadczeń towarzystw tramwajowych w Szwajcarii, Czechosłowacji, Jugosławii itd. Materiały, które sprowadzono, pozwalają stwierdzić, że zagranica, zwłaszcza Szwajcaria nie szczędzi środków na wybudowanie jak najbardziej luksusowych wozów, licząc na ich długofalową amortyzację. Polska nie może jednak po wojnie, wobec katastrofalnego wyniszczenia taboru, pozwolić sobie na tak kosztowne inwestycje i na zastosowanie najbardziej nowoczesnych metod konstrukcyjnych. Musimy raczej budować wiele i skromnie. Kwestia budowy znormalizowanego dla całego kraju modelu tramwaju wyłoniła się u nas przede wszystkim dla tego, że takie postawienie zagadnienia tramwajo-budownictwa pozwoli racjonalnie eksploatować fabryki wagonów, a co najważniejsze — zabezpieczyć wszystkim miastom uzyskanie niezbędnych części zapasowych. Nie wolno ani na chwilę zapomnieć o naszej nędzy taborowej.

**JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ NOWY MODEL?**

Czym różnić się będzie nowy model wozu tramwajowego, znormalizowanego od naszych obecnych tramwai? Przede wszystkim wozy będą o wiele dłuższe, niż obecne łódzkie. Zasadniczą inowacją jest skasowanie przegród i ścianek pomiędzy pomostami, a wnętrzem wagonu: a więc i drzwi, prowadzących obecnie z platform do środka wozu. Pomosty, będą na wzór szwajcarski, o wiele większe, a więc o wiele pojemniejsze, a w wagonie będzie mniej miejsc siedzących. Mimo to ogółem pojemność wagonu będzie znacznie większa, niż dotychczas. Wagon będzie właściwie jednym, wielkim pudłem o dwóch poziomach (pomosty, nieco niższe), pudłem po obydwu stronach oszklonych, czterema oknami. Obecnie, jak wiadomo, okien jest znacznie więcej, ale są one małe. Zmiana wpłynie korzystnie na oświetlenie wnętrza i na wygląd estetyczny całej karoserii. Tak samo jak ramy okienne, drzwi wejściowe do tramwaju będą conajmniej dwa razy szersze, niż obecne.

**NOWOŚCI**

Nowością będzie — co zresztą wynika ze zniesienia poprzecznych ścianek w wagonach — że motorniczy będzie odgrodzony od pasażerów tylko specjalną barierką. Chodzi o to, aby miał swobodę ruchów przy kierowaniu wozem. W godzinach wieczornych jednak, kiedy wóz będzie oświetlony, maszynista będzie mógł opuścić wiszącą za nim zasłonę, tak, aby światło nie utrudniało mu pracy i by mógł lepiej widzieć trasę.

Wszędzie wmontowane będą w tramwaje motory ulepszone, większe, które znajdować się będą zasadniczo pod podłogą wozu. Na przodzie pomostu znajdować się będą tylko aparaty do uruchamiania silników i sterownice.

Dyr. Wawrzyński ocenia decyzję zjazdu tramwajarzy pozytywnie. Uważa, że nowy model znormalizowany wybrany został dość szczęśliwie. Mimo, iż będzie miał wygląd skromny, strona estetyczna nie pozostawi nic do życzenia.

Najważniejsze jednak to to, iż nowy typ tramwaju będzie nowoczesny i w produkcji stosunkowo nie drogi.

Pierwsze wagony opuszczą fabryki z końcem 1948 r., ale po tym rozpocznie się ich szybka, masowa, seryjna produkcja.

# Aż do pełnoletności

## przebywać będzie młodociany przestępca w zakładach poprawczych

(a) Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o procesie w Sądzie Doraźnym grupy Cyganów, którzy dokonali napadu rabunkowego na gospodarza ze wsi Piaskowiec, gm. Brużyce Wielkie, pow. łódzkiego.

Wśród oskarżonych znajdował się nieletni Aleksander Doliński, w stosunku do którego przeprowadzona została odrębna rozprawa w trybie zwykłym.

Aleksander Doliński, liczący 17 lat, oddany był już w 1946 r. pod dozór rodziców przez Sąd Grodzki — Oddział dla nieletnich w Łodzi. — za kradzież harmonii.

W listopadzie, Doliński, wyłamawszy się spod opieki matki (ojciec w międzyczasie umarł) wziął udział w wspomnianym napadzie na Skupińskiego z Piaskowca, któremu skradziono kilka futer, konia, wóz, garderobę męską i damską, bieliznę, biżuterię i szereg innych drobiazgów.

Sąd Okręgowy na wczorajszej rozprawie karnej, wobec niepełnoletności oskarżonego, skazał go na przebywanie w zakładzie poprawczym do 24 roku życia. W motywach wyroku podaje się, że jest to jedyny sposób na uratowanie młodego jeszcze chłopca od dalszej deprawacji i wyuczenia go rzemiosła. Tylko to pozwoli mu rozpocząć nowe, uczciwe życie.

Rozprawie przewodniczył sędzia Grocholski, oskarżał prok. Szczerbic.

**Czytajcie Prasę Socjalistyczną**

# W wyniku akcji nocnej MO

## 29 podejrzanych osób pod kluczem

(a) W nocy z dnia 2 na 3 czerwca na terenie I komisariatu MO w Łodzi zorganizowana została akcja, której celem było skontrolowanie melin podejrzanych zakładów gastronomicznych, mieszkań paserów i domów schadzek, oraz terenów, na których najczęściej powtarzały się w ostatnim czasie napady lub kradzieże.

W wyniku siedmiogodzinnej akcji zatrzymano 29 osób podejrzanych o nierząd, paserstwo, kradzieże, handel wódką, włóczęgostwo, a także nielegalny wypiek chleba.

W czasie kontroli zakwestionowano również worek mąki oraz kilkadziesiąt butelek wódki. Handlarzy i paserów przekazano Delegaturze Komisji Specjalnej, zaś osoby podejrzane o nierząd do wydziału zdrowia.

Akcja jak widać dała pozytywne wyniki i przyczyni się niewątpliwie do unormowania stosunków w naszym mieście.

# „Król" Kwiek zdetronizowany

## „Prezes Rady Cyganów" współpracował z Gestapo

Przewodniczący Światowej Rady Cyganów, pretendent do „tronu" królewskiego Cyganów w Polsce, Rudolf Kwiek vel Bananesko zasiądzie w tych dniach na ławie oskarżonych przed sądem warszawskim, oskarżony o współdziałanie za czasów okupacji z gestapo. Przeciwko „władcy" złożyła zameldowanie rodzina „królewska", przedstawiając Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu szereg niezbitych dowodów, kompromitujących Kwieka.

Okazuje się, że w lipcu 1944 r. spowodował on nalot gestapowców na dom przy ul. Nasielskiej 11 na Pradze, przyczym sam w czasie rewizji i aresztowania Cyganów lokatorów domu zachowywał się w sposób brutalny i cyniczny. Szereg Cyganów przewieziono wówczas na ul. Szucha. W dwa dni po aresztowaniach przybył do rodzin aresztowanych Kwiek, który zażądał wykupu w wysokości 130 tys. zł. Wręczono mu tylko 40 tys. zł, czym Kwiek nie zadowolił się. Ściągnął z ręki jednej z Cyganek brylantowy pierścień i wyszedł wraz ze swym adiutantem, również Cyganem. Po kilku dniach aresztowani zostali wypuszczeni na wolność.

Na podstawie tego zeznania „króla" aresztowano. Twierdzi on, że padł ofiarą długortwałych niesnasek rodzinnych. (f)

**WSTRZYMANIE RUCHU KOŁOWEGO**
**na ul. Daszyńskiego**

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Motoryzacji podaje do wiadomości, że ze względu na przeprowadzane roboty drogowe z dniem 2 czerwca br. został wstrzymany ruch kołowy na ul. Daszyńskiego między ulicami Sienkiewicza i Kilińskiego.

**PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY**

## Życie partyjne PPS

**Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani:**

**Czwartek, 5. 6. 1947 r.**
**Dzielnica „Bałuty", ul. Sierakowskiego Nr 16, godz. 10-ta ogólne zebranie członków dzielnicy — tow. Wyrwa-Rajch Stanisław.**

**Piątek, dn. 6.6. 1947 r.**
**Koło przy Państw. Fabr. Włók. Nr 2, ul. Jaracza 76, godz. 15,30, — tow. mgr. Kieler Józef.**

**Koło przy Łódzk. Zakł. Wyr. Papier. ul. Piotrkowska 238, godz. 15.30 — tow. Czajkowski Władysław.**

* * *

**Sekretariat dzielnicy przy PZPB Nr 1 (dawn. Scheibler i Grohman) ma swą siedzibę przy ul. Emilii 5 (front — parter) czynny jest od 17 do 20-ej codziennie.**

# Kołyska obok trumny

**Dziwne doprawdy i niesamowite koleje przeszedł gmach nowootwartego przez Ubezpieczalnię Społeczną szpitala ginekologiczno - położniczego w Łodzi. Ze zwykłego zakładu leczniczego przedwojennej Kasy Chorych, został on przez okupanta zamieniony w miejsce kaźni i upokorzenia. Był bowiem punktem przejściowym dla dziesiątek tysięcy Żydów ghetta łódzkiego, wysyłanych do komór gazowych i pieców krematoryjnych. Dzisiaj to miejsce straszliwej golgoty zostało znów przeistoczone w przybytek służby samarytańskiej; dziś w jego jasnych salach odbywa się najwznioślejsze misterium życia — narodziny człowieka...**

**Na uroczystości szpitalnej, kiedy była mowa o znaczeniu nowego zakładu leczniczego dla świata pracy, rzucono niektóre cyfry dotyczące warunków mieszkaniowych klasy robotniczej w Łodzi przedwojennej. Były one przerażające. Około 60% robotników łódzkich żyło w mieszkaniach 1-izbowych. Na jedną izbę mieszkalną przypadały przeciętnie aż 4 osoby.**

**„Mieszkania" były przerabiane z szopy, komórki na węgiel itp. Łatwo sobie wyobrazić, jakie tam panować musiały warunki sanitarne. Nie można było odseparować konającego na łóżku gruźlika z galopującymi suchotami od jego dziatwy, bawiącej się na brudnej podłodze. Często śmierć i życie szły obok siebie w ciasnej izbie robotniczej i obok trumny, w tym samym pokoju, stała kołyska niemowlęcia. Oto, w jakich warunkach żyły dzieci, czym oddychały w pierwszych chwilach swego dzieciństwa, oto w jakich warunkach rodziła robotnica.**

**A obok — pamiętamy jeszcze dobrze — obok nędznych domków robotniczych, za wielkimi fabrykami, stały luksusowe pałace rekinów przemysłowych, głuchych na ludzką nędzę i cierpienie.**

**Wiemy, że dziś w lwiej części tych pałaców fabrykanckich mieszczą się instytucje robotnicze, kluby, świetlice, żłobki, dziecińce. Czasy zmieniły się i demokracja polska dokłada wielkich starań, aby zmienić gruntownie i poprawić warunki mieszkaniowe klasy robotniczej. W pałacach nie mieszkają już fabrykanci. Ale czy wielu robotników wyszło już ze swych ciasnych niezdrowych mieszkań? Czy nie ma dziś ludzi, którzy nadal z licznymi rodzinami, gnieżdżą się w suterynach i poddaszach? Sądzimy, że raczej jest ich jeszcze b. wiele. I dlatego wciąż alarmować trzeba społeczeństwo, wciąż wołać o szybkie rozwiązanie zagadnienia budownictwa mieszkaniowego. Trzeba nam wiele, wiele tysięcy skromnych, ale zdrowych mieszkań!**

**Bo kto wie, czy i dziś jeszcze nie stoi kolebka obok... trumny?...**

**STG.**

W nowootwartej KAWIARNI

# „MASKOTKA"

w pięknym ogrodzie przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr 84

ZAPRASZAMY NA GORĄCE DANIA I TRUNKI

codziennie w godz. 18,30—23
w niedzielę i święta w godz. 17 —23

WYSTĘPY CZOŁOWYCH ARTYSTÓW oraz DANCING
przy dźwiękach znakomitego JAZZU
B-ci ŁOPATOWSKICH.

Bogaty, urozmaicony program zapewni publiczności najprzyjemniejsze spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu. Wstęp bezpłatny

---

**TEATR KAMERALNY D. Ż. Daszyńskiego 34**

Ostatnie dni DZIŚ o godz. 19,15 Ostatnie dni

Sztuka J. B. Priestley'a

## MIASTO W DOLINIE

(THEY CAME TO A CITY)

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejewska i Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. — — Telefon Nr 123-02.

---

## Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

zawiadamia Rady Zakładowe i Instytucje

że POMARAŃCZE i CYTRYNY

ZOSTAŁY JUŻ WYPRZEDANE.

Ewent. nadejście transportu następnego ogłoszone będzie w prasie.

---

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU w Tomaszowie Mazowieckim — przyjmie natychmiast:

2 wykwalifikowane PIELĘGNIARKI
DO PROWADZENIA ŻŁÓBKA.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje Referat Socjalny fabryki. — Mieszkanie zapewnione.

---

CENTRALNY ZARZĄD
PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO
ODDZIAŁ WSCHODNI w ŁODZI, ul. NOWOTKI 34/36

ZAANGAŻUJE:

1. NACZELNIKA WYDZIAŁU ZAOPATRZENIA
z praktyką kilkuletnią, pożądane studia handlowe.
2. REFERENTA ZBYTU
z praktyką i studiami handlowymi.
3. STENOGRAFISTKĘ - MASZYNISTKĘ.
4. MASZYNISTKĘ.

REFLEKTUJE SIĘ TYLKO NA SIŁY POWAŻNE.

(pap)

# PRZETARG

Przemysł Chemiczny „Boruta" w Zgierzu, pod Zarządem Państwowym ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

**a) okna podwójne, szwedzkie wraz z okuciem o wymiarach:**

1,97 m × 1,6 m — sztuk 36
1,31 m × 1,6 m — sztuk 28
1,00 m × 0,6 m — sztuk 10
1,20 m × 1,00 m — sztuk 4
0,30 m × 1,6 m — sztuk 14

**b) drzwi płytowe składane w ramę, naklejane dyktą 6 mm i fornierowane obustronnie fornierem sosnowym, oraz futryny do powyższych na wzór drzwi:**
**drzwi z futrynami:**

2,2 m × 0,8 m — sztuk 70
2,2 m × 0,6 m — sztuk 28

**c) drzwi frontowe, dębowe ze świetlikiem 40 cm o wym.**

2,4 m × 2,4 m — sztuk 1

**d) świetlik**

5,20 m × 2,6 m w szprosy 0,5 × 0,5 m sztuk 1.

**Wszystkie drzwi rozumie się z futrynami i okuciami.**

Po bliższe szczegóły zainteresowani mogą się zgłaszać do Biura Technicznego „Boruta".

Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy „Boruty" lub do Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Łodzi, na k-to Nr 47, z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na okna i drzwi" należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta", Wydział Zakupów do dnia 28 czerwca rb., w którym to dniu o godz. 10,00 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Zgierz, dnia 31. 5. 1947 r. (pap)

# Chleb na kartki MK.

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe „MK" (Ministerstwo Komunikacji) z m-ca czerwca 1947 r., od dnia 4 bm. włącznie, wydawany będzie: **Chleb żytni, w cenie zł. 3 za 1 kg.**

Kat. I „MK" pracownicza, na odcinki za Nr Nr 5, 6, 7, 8 po 2 kg chleba i na odcinki Nr 9 po 0.3 kg chleba.

Kat. „C" „MK" na odcinek Nr 36 i 37 po 2 kg chleba.

**Chleb pszenno - razowy, w cenie zł. 3.— za 1 kg.**

Kat. IR (rodzinna „MK") na odcinek Nr 5 po 2 kg chleba.

Wymienione wyżej odcinki na chleb muszą być zrealizowane do dnia 30 czerwca br. włącznie.

Po upływie tego terminu, żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Uwaga! Jednocześnie wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że wywołane w dniu 20 maja b. r. odcinki z kart żywnościowych „C" —„MK" Nr Nr 1 i 2 z miesiąca stycznia, 8 i 9 z m-ca lutego, 15 i 16 z m-ca marca, 22 i 23 z m-ca kwietnia, 29 i 30 z m-ca maja 1947 roku, zachowują swą ważność do dnia 30 czerwca br. włącznie. Po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

### UWAGA PIEKARZE!

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi komunikuje, że Okręgowy Oddział Spożywczy „Społem" w Łodzi przy ul. Naftowej 3, będzie wydawał piekarzom w piątek, dnia 6 czerwca br. na zlecenie Wydziału — drożdże przeznaczone do wypieku chleba pszennego z mąki 96 proc.

---

POTRZEBNE NATYCHMIAST
DWIE RUTYNOWANE

## maszynistki

Zgłaszać się do Dyrekcji Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, Wydział Personalny — **Łódź, Traugutta Nr 4.**

(pap)

---

## Ekonomista

w zakresie Handlu Zagranicznego na stanowisko Naczelnika Wydziału POSZUKIWANY Wymagana dobra znajomość języków obcych. Zgłoszenia: „CETEBE" Łódź, 6-go Sierpnia 8. Wydział Personalny.

---

**POSZUKUJĘ** 4 pokoi z kuchnią, wygody, słoneczne. Wszelkie koszty zwrócę. Zgłoszenia do Administracji „Kuriera Popularnego" sub. „Pilne".

# „Perła" zdrożała

(b) Polski Monopol Spirytusowy podniósł ceny swoich wyrobów. Z dniem 1 bm. litr wódki „Perła", którego cena wynosiła dotychczas zł. 360, kosztuje 500 zł. Cena 1 litra spirytusu podniesiona została z 970 zł. do 1400 zł.

W łódzkich restauracjach zauważono w związku z tym pewien spadek konsumcji. Ciekawe przytym jest, że w niedzielę 1 bm. niektóre większe restauracje sprzedawały wódkę po dawnej cenie do godz. 7 wieczór, zaś po tej godzinie ku zdumieniu gości, liczyły już ceny droższe.

---

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
PIOTRKOWSKA 243. — Telefon 107-25.

DZIŚ o godzinie 19-ej

## „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA"

z BARBARĄ HALMIRSKĄ i M. ŚLASKIM w rolach głównych.

Kasa teatru czynna od godziny 11-ej.

UWAGA. — Od jutra gościnne występy ELNY GISTEDT.

# Nowe opłaty targowiskowe

Dyrekcja Targowisk Miejskich podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi z dniem 1-go czerwca 1947 r. będą pobierane nowe opłaty targowiskowe za dzierżawę miejsc na targowiskach miejskich w następujących wysokościach:

**1. Za korzystanie ze stanowisk przygodnich:**

a) za każdy metr kwadr. zajętej powierzchni — zł. 20.— dziennie,

b) od handlujących z ręki (handel obnośny) — zł. 40.— dziennie,

c) w halach krytych od handlujących przygodnie — zł. 25.— dziennie,

d) od wozu jednokonnego — zł. 50.— dziennie,

e) od wozu dwukonnego — zł. 100.— dziennie,

f) od wozu frachtowego — zł. 150.— dziennie.

**2. Za korzystanie ze stanowisk stałych o powierzchni do 40 m. kw.**

a) od stanowiska na uprawianie handlu artykułami spożywczymi i warzywami na targowiskach: Plac Zwycięstwa, Hala Geyera, Plac Barlińskiego, Bałucki Rynek Czerwony Rynek — zł. 100.—

b) od stanowiska na uprawianie handlu konfekcją, manufakturą i galanterią na wszystkich targowiskach z wyjątkiem Placu Zwycięstwa — zł. 800.—

c) od stanowisk narożnych na uprawianie handlu konfekcją, manufakturą, galanterią i innymi artykułami na Placu Zwycięstwa — zł. 1.300.—

d) od stanowisk pozostałych na Placu Zwycięstwa na uprawianie handlu konfekcją, manufakturą, galanterią i innymi artykułami — zł. 1.000.— mies.

e) od stanowisk narożnych na targowiskach przy ul. Zgierskiej Nr. 6 — zł. 1.200.— mies.

z tym, że przy zajęciu większej powierzchni przy straganach będą pobierane opłaty dodatkowe w wysokości 1/4 opłaty zasadniczej za każdy następny metr kwadratowy.

**3. Za dzierżawę sklepów w halach miejskich przy ul. Ogrodowej nr 4:**

od sklepów N-ry 1—20 — zł. 1500.— mies.

od sklepów N-ry 21—42 — zł. 1200.— mies.

**4. W Hali Południowej przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 317**

od sklepów przy ul. Piotrkowskiej — zł. 1800.— mies.

od sklepów pozostałych — zł. 1200.— mies.

z tym, że opłaty powyższe pobierane będą począwszy od dnia 1-go września 1947 r. t. j. po wygaśnięciu obecnie obowiązujących umów dzierżawnych.

# OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

**Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT** specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

**Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN** — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

**Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW** specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al 1 Maja 3

**Dr med. B. TOŁCZYŃSKI** — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-ej po poł. Telefon 269-01.

**Dr med. MARKIEWICZ Gustaw** specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro Tel 138-52 —929

**Dr med. SIENKO KSAWERY**, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

**Dr DOBROWOLSKI** — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

**Dr RATAJ - ŻURAKOWSKA.** Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5½.

**Dr ZOFIA KOŁSUT** — choroby kobiece — akuszeria powróciła i przyjmuje codziennie godz. 3—6 pp. Łódź ul. Piotrkowska Nr 70 m. 8. tel. 212-22 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt —5378

**GABINET DENTYSTYCZNY** Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel.

**Dr J. VOGEL,** specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

### Zaofiarowanie pracy

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO** Nr 5, ul. Wólczańska 219 przyjmą do pracy 2 wykwalifikowanych ślusarzy, 1 spawacza oraz prządków na selfaktory. — Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego. —7061

### Kupno i sprzedaż

**TERPENTYNĘ** w większej ilości — sprzedam. Wiadomość: ul. 11-go Listopada 57, m. 3, od godz. 15—17-ej. —7049

**MEBLE** wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej) przystanek Piaseczna.

### Różne

**PRACOWNIA** futer SABAT Marian ul. Piotrkowska 92/67 tel. 216-54. —6093

### Nauka i wychowanie

**NA ŚWIADECTWA** maturalne, licealne i do różnych egzaminów przygotowuje doświadczony profesor, ul. Bednarska 24 m. 18. —7025

### Zagubione dokumenty

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU—Zgierz na nazwisko Łukasiak Józef, ul. Sienkiewicza 11. —7049

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację PPS na nazwisko Kazimierczak Leon, Łódź, ul. Drewnowska 11. —7059

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód tożsamości, kartę rejestracyjną RKU-Brzeziny na nazwisko Łuczyński Jan, Łódź, ul. Bracka 3. —7062


Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

| Redakcja: | | Administracja: | |
|---|---|---|---|
| Redaktor naczelny | 130-46 | Dyrektor admin. | 257-93 |
| Sekr. Red. | 144-18 | Sekretariat admin. | 136-91 |
| Redaktor dyżurny i redaktor działów | 257-94 | Prenumerata, kolportaż i kasa | 261-93 |
| Centrala | 130-46 | Ekspedycja i Dział ogłoszeń | 256-37 |
| | | Rozdzielnia | 272-57 |

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Kon ...ek Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—015817 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.